Nr. 93. Dnia 5 kwietnia. Niedziela. Dnia 24 marca (5 kwietnia) 1891 r.

KURJER WARSZAWSKI.

wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta zrana, a nadto wychodzą stale w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświątecznych, dodatki poranne.

ROK SIEDMDZIESIĄTY PIERWSZY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej po południu.

PRENUMERATA
Kurjera Warszawskiego
wraz z dodatkiem porannym:
W Warszawie: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesięcznie kop. 75.
Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.
Na prowincji i w Cesarstwie: rocznie rs. 12, półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesięcznie rs. 1.
Za granicą: miesięcznie rs. 1 kop. 50.
Numer pojedynczy bez dodatku kop. 5; dodatek poranny kop. 3.

OGŁOSZENIA.
Reklamy: za jeden wiersz garmontowy albo jego miejsce pierwszy raz 25 kop., każdy następny raz kop. 20.
Nekrologja: za wiers 15 kop.
Zwyczajne ogłoszenia: za jeden wiersz petitowy albo jego miejsce, pierwszy raz 10 kop., każdy następny raz 8 kop.
Małe ogłoszenia za jeden *wyraz* po 2 kop. każdy raz; ogłoszenie minimum 20 kop.
Nadesłane: za jeden wiersz garmontowy rs. 1.
Ogłoszenia do *Kurjera* przyjmuje także Biuro Rajchmana i Frendlera, ulica Senatorska.

Dziś:	Wincentego Wyz.
Poniedziałek:	**Zwiast. N. P. M.**
Wtorek:	Epifanjusza B. M.
Środa:	Dyonizego Bisk.

Wschód słońca o godzinie 5-ej minut 28.
Zachód " " 6-ej " 38.
Długość dnia godzin 13 " 10.
Przybyło " " 5 " 32.

Wschód księżyca o godzinie 4 minut 37 r.
Zachód " " 1 " 47 w.
Wysokość wody na Wiśle stóp 4 cali 11.
Dziś o godzinie 4-ej rano ciepła 3° R.

Czwartek:	Marji Kleofasowej
Piątek:	Ezechiela Pr. M.
Sobota:	Leona Papieża.
Niedziela:	Juljusza Pap.

Redakcja Administracja i Drukarnia: Plac Teatralny nr. 9. — Telefon Redakcji nr. 268. — Telefon Administr. 517.

KALENDARZ

Imiona słowiańskie: Dziś Borzywoja; jutro Świętobora.

Zgromadzenia: Nadzwyczajne ogólne zebranie uczestników stowarzyszenia spożywczego służby kolei warszawsko-wiedeńskiej. (Biuro wydziału mechanicznego kolei, Chmielna—10 rano.) — Ogólne zebranie członków Towarzystwa wzajemnej pomocy artystów muzyki, oraz wdów i sierot, po nich pozostałych. (Lokal Towarzystwa muzycznego w gmachu teatralnym—12 południe.) — Ogólne zebranie członków giełdy warszawskiej. (Gmach giełdy, Królewska—1 po południu.)

Wystawy: Wystawa Towarzystwa sztuk pięknych. (Krak.-Przedm. № 15—od 10-ej rano do 5-ej po południu.)— Wystawa obrazów Krywulta. (Hotel Europejski—od 10-ej rano do 7-ej wieczorem.) — Wystawa obrazów spółki malarzy i rzeźbiarzy. (Nowy-Świat № 56—od 10-ej rano do 7½ wieczorem.) — Wystawa prób i wzorów przemysłu fabrycznego i rękodzielniczego. (Gmach Muzeum przemysłu i rolnictwa na Krakowsk.-Przedm. № 66—od 10-ej rano do 4-ej po południu. Wejście bezpłatne.) — Wystawa etnograficzna, złożona z przeszło 1,000 okazów, przywiezionych przez p. Leopolda Janikowskiego z południowo-zachodnich brzegów Afryki. (Muzeum przemysłu i rolnictwa na Krak.-Przedm. № 66—od 10-ej rano do 3-ej po południu.)

Odczyty: Na dochód Towarzystwa osad rolnych i przytułków rzemieślniczych pierwszy odczyt p. Edmunda Jankowskiego „O kwiatach pokojowych". (Sala ratuszowa—1 po południu.)

Zabawy: Na budowę gmachu dla szwalni I-ej dla ubogich dziewcząt bal „kwietniowy". (Resursa kupiecka—10 wieczorem.)

Widowiska: Przedstawienie trupy dramatycznej pod dyrekcją p. Głodowskiego: „Fałszywe blaski", „Dwie miary", oraz Kuzynka". (Teatrzyk na Czystem—7 wieczorem.)

Teatry: **Letni**: dziś „Faworyta"; jutro przedstawienie trupy russkiej: „Występna", oraz „Szczęście małżeńskie"; — **Rozmaitości**: dziś „Honor"; jutro „Honor";— **Mały**: dziś „Zabobon"; jutro „Państwo Moulinard", oraz „Nad Wisłą". (7½ wieczorem.)

Ogród zoologiczny: ulica Bagatela. (Otwarty codziennie od 10-ej rano do wieczora.)

Lombard miejski: Gotówki w kasie lombardu do rozdania na zastawy znajduje się na dzień 7-y b. m. 11897 rs. 15 kop. (Pożyczki wydawane będą tylko od godz. 9-ej do 10-ej zrana. Wykup i prolongata uskutecznia się od godz. 9-ej rano do 1-ej po południu.)

— W dniu jutrzejszym, o godz. 9-ej zrana, w kościele św. Ducha (po-paulińskim), przed ołtarzem N. Panny Marji Częstochowskiej i ku Jej czci odprawiona zostanie solenna wotywa.

— W kościele archikatedralnym św. Jana jutro, o godzinie 10-ej zrana, odprawiona zostanie solenna wotywa ku uczczeniu uroczystości Zwiastowania N. Panny Marji.

— Całodzienne solenne nabożeństwa odpustowe z nieustannem wystawieniem N. Sakramentu, kazaniami, procesjami, oraz nieszporami odprawione zostaną w dniu jutrzejszym ku uczczeniu uroczystości Zwiastowania N. Panny Marji w następujących kościołach: św. Aleksandra, św. Anny (po-bernardyńskim), św. Trójcy (po-trynitarskim), św. Jacka (po-dominikańskim), św. Karola Boromeusza przy ulicy Chłodnej, św. Kazimierza (panien sakramentek), św. Marcina (po-augustjańskim) i św. Andrzeja (panien kanoniczek).

Ofiary lynch'u.

(Korespondencja własna *Kurjera warszawskiego.*)

Nowy Orlean 26-go marca.

Iskra elektryczna musiała wam już dawno przynieść wiadomość o potwornym wybuchu ludowego fanatyzmu, jakiego byliśmy tu świadkami w ostatnich dniach. Opowiem więc tylko, co widziałem własnemi oczyma, dotąd drgającemi konwulsyjnie od strasznych obrazów, na jakie patrzały.

Początek wzięło całe nieszczęście od zamordowania powszechnie tu lubianego, niezmiernie popularnego a przytem energicznego szefa policji nowo-orleańskiej, Hennessyego. Policja złowiła jedenastu bandytów, którzy całą zgrają natarli na wychodzącego z domu Hennessyego i wpakowali mu kilkanaście kul rewolwerowych w ciało. Nieszczęśliwy zginął w chwili, gdy widział się już prawie u celu swoich poszukiwań, poświęconych odkryciu grasującej tu w sposób najbrutalniejszy „mafji" sycylijskiej.

Jedenastu schwytanych członków bandy, która siała od miesięcy grozę i postrach wśród miasta, stanęło przed sądem przysięgłych. Ale brak dowodów zmusił ławę do wydania wyroku uniewinniającego. Odprowadzono włochów do celi, aby nazajutrz zrana po dopełnieniu formalności ich uwolnić.

Ale nie ominęło winnych przeznaczenie losu. Pospólstwo bowiem, ktore tą sprawą namiętnie się interesowało, usłyszawszy o pomyślnym dla włochów wyroku, postanowiło samo wymierzyć sobie sprawiedliwość. Ze wściekłym okrzykiem: „Śmierć mordercom Hennessyego!" włamano się do więzienia i wywleczono po chwili nieszczęsne ofiary na bruk uliczny.

Tu rozpoczęła się ich kaźń.

Trudno odmalować męczarnie, jakie wściekły tłum zadawał biedakom przed wymierzeniem ciosu śmiertelnego. W pół godziny po tem, gdy rozbestwiona tłuszcza opuściła już plac więzienny, trjumfująca z łatwo odniesionego zwycięztwa, oczom widza przedstawił się okropny widok: w kałużach nie zakrzepłej jeszcze krwi leżały zwłoki siedmiu ofiar, pokaleczonych do niepoznania, z wyłupionemi oczyma, z połamanemi szczękami, z potratowanemi żołądkami, w szczątkach poszarpanego odzienia. Niektóre ciała drgały jeszcze.

Na poblizkach drzewach kołysały się zwłoki innych czterech ofiar.

18

NA ZŁAMANIE KARKU.

POWIEŚĆ

Adolfa Dygasińskiego.

(Dalszy ciąg.)

Przyszedł tam potem ów przewodnik, co ich wczoraj przyprowadził z kolei na gospodę, z ludźmi rozmawiał po naszemu, a z gospodarzem szwargotał. Teraz dopiero niemiec przyniósł jakąś księgę i powiada przez owego tłumacza, żeby się każdy podał z imienia i nazwiska, bo taki tam jest po gospodach obyczaj, że każdego zapisać trzeba.

Niektórzy się wagowali; ale inni precz mówią, jak się nazywają, zkąd są, dokąd wędrują, a kto miał żonę, dzieci, to je też podać musiał. Przychodzi kolej na Wicka, ten się stawia, powiada:

— Cóż mnie mają zapisywać? Czym ja kogo okradł, albo spalił? Do mojego nazwiska nic nikomu.

Tak mu ten tłumacz przedstawia po polsku:

— Nie upierajcież się, bo każdego zapisać muszą! Po innych gospodach ludzi takoż spisują...

— A zkądżeście wy?—pyta Wicek tłumacza.

— Ja jestem z pod miasta Koła—tamten odrzecze.—Dawniej byłem na robocie w Prusach, jeno mię potem razem z innymi polakami wypędzili. Jadę takoż do Bryzolji, a przez to sobie coniebądź zarabiam, że mię po gospodach za tłumacza biorą, bo niemcy z polskim narodem do końca trafić nie mogą.

— Kiedy tak powiadacie, to niechże mię zapiszą: Wincenty Strzała z Rokitnicy, powiatu rypińskiego, fornal dworski! A pamiętajcie sobie, że jakby w tem była jaka zdrada, to was tylko będę patrzał.

Po tym zapisie zapytuje znowu gospodarz, czy oni mają pieniądze.

— Jemu zaś co do tego?—odrzeknie Wicek.—Kto ma, to dla siebie, jemu się nie będzie spowiadał.

— On chce wiedzieć—odrzeknie tłumacz—bo wam przecie daje pomieszczenie w swoim domu i życie, za co mu musicie zapłacić.

— Przoduj nam Wicek, przoduj, staw się za nas!— wołali ludzie.

— Ho, ho, piękna, widzę, ta Bryzolia!..— zawołał Wicek. Toć nam naprózno przyobiecali, że przejazd i życie będzie za darmo.

— Nie będę tego rozsądzał—powiada ten tłumacz z pod Koła—nas też przyjechała spora gromada i stojewa tu naprzeciwko; ale precz każą płacić po marce i pięć trojaków od głowy. Musieliśwa z góry za dziesięć dni złożyć pieniądze gospodarzowi, jacy na małe dzieci baczą i dorzucają na nie coniebądź strawy bez płacy, starszemu zaś nikomu nie spardonują.

— Ja nie mam na to!— rzeknie Wicek.—Niech za mnie płaci kto chce, bo ja nie myślę. Czym ja to dlatego rzucił służbę i wieś swoją, żebym miał pieniądze rozrzucać po świecie? Niech sobie znajdą tego, co nas zmanił i z Rokitnicy wyciągnął!

— To was ten gospodarz nie będzie trzymał u siebie.

— A niech nie trzyma, kto go o to prosi? Po cóż nas tu z banhofu ściągnęli? Czy po to, żeby z nas ostatni grosz wyżyłować?

Oberżysta zapytał tłumacza po niemiecku, co Wicek tak dowodzi, a tłumacz wszystko wyłożył.

Niemiec pomyślał i odpowiada, że jakby inni regularnie za wszystko płacili, to on jednemu takiemu, co nic nie ma—niby Wickowi—pofolguje i będzie go na gospodzie za pół ceny trzymał.

— Ani takiej łaski od niego nie potrzebuję!— powiada Wicek.—Skoro mnie w Polsce przyobiecywali, że mam mieć wszystko za darmo, to mi się za darmo należy—inaczejbym tu nie przywędrował!

Nareszcie gospodarz już i na to się godził, żeby Wicek jeden nic nie płacił, byle mu inni płacili półtorej marki od osoby. Ale kiedy emigranci spostrzegli, że się Wickowi tak gładko udało, to się także do płacenia nie chcieli zobowiązać.

Skoro o tem posłyszał niemiec, wpadł w złość okrutną i tak trzasnął o stół kałamarzem, że atrament prysnął za około po twarzach ludzi. W tym gniewie kazał im powiedzieć, żeby się zaraz od niego wynosili.

— No i cóż wy teraz na to? — mówi Wicek, spoglądając to na Marynę, to na Matusa. — Gdzież te wasze gruszki na wierzbie? Biegaliście, nieprzymierzając jak koty z pęcherzami, gębowaliście, aż z waszej namowy tyle narodu w świat poszło, widno na zgubę... Teraz wszystko na wierzch wyłazi! I nie ciężko wam na sercu? Wyście się nagadali, Bajczyński nabrał pieniędzy, a ludzie za to wszystko hiną!

— Wicek, ty mnie dzisiaj nie wyciągaj na słowo! — rzecze Matus. — Daj ty mi pokój, bom oto srodze strapiony!

— Pewnie sobie myślicie, że was już ludzie w tej Bryzolji nie wybiorą na wójta i przez to wam markotno...

— Daj pokój, człeku, nie pastw się nademną, bo mnie tu ze wszystkich was najciężej, choć nic nie mówię — odpowiedział Matus.

— Ktoś przecie musi mieć w głowie postanowienie, skoro tacy rajcy, jak Matus i Maryna podurnicli — zawołał Wicek.—Jak chceta, żebym był waszym gąsiorem i wodził was w tej biedzie, to się naprzód wynośta z tej tu gospody! Niemcowi oto ze ślepi aż się ogień sypie, że nie mógł od biednych chłopów wyciągnąć ostatniego grosza.

(Dalszy ciąg nastąpi.)

Jakie wynikły z tej samowoli następstwa, łatwo przewidzieć. Okrzyk oburzenia rozległ się wśród licznej tu bardzo kolonji włoskiej, tłumy włochów wylęgły na ulice, wołając o pomstę. Przewódzcy ich ognistemi mowami, wygłaszanemi na placach publicznych, starali się dolewać oliwy do ognia, telegramy rozesłano po wszystkich kolonjach włoskich. W Nowym Jorku, w którym mieszka 80,000 włochów, policja rozpędzać musiała z bronią w ręku meeting na Battery place, który głosił wojnę domową.

Na czem się to skończy? *d'Agart.*

Żebractwo w Paryżu.

Ciekawe o żebractwie paryzkiem szczegóły podaje Jerzy Berry w *Figarze.* Streszczenie to obszerniejszej pracy autora, który się sprawą żebraków zajmuje z upodobaniem i w sprawie tej jest rodzajem specjalisty.

Kwestja to nie bez interesu i dla nas, w każdem bowiem większem mieście plaga żebractwa koniecznością jest nieunikniona, a drogi, jakiemi chadza, mniej więcej zbliżone do siebie.

Autor wymienionego studjum występuje ostro przeciw dobroczynności ulicznej, zowiąc ją bezcelową, a nawet niemoralną, a na poparcie twierdzenia swego podaje kilka znamiennych przykładów.

„Oddawałem się już—pisze Berry—od kilku miesięcy studjowaniu żebractwa, gdy pewnego dnia w styczniu r. 1889-go dawny ajent policyjny, który mi przewodnikiem był w świecie, wyciągającym rękę po jałmużny, przyszedł do mnie, aby mnie poprowadzić do handlu win, wyłącznie przez żebraków odwiedzanego.

Zastałem tam dokoła stołu 20 osób: mężczyzn i kobiet, rozprawiających głośno z siedzącym naprzeciw starcem, prowadzącym licytację na jeden ze schodów któregoś kościoła. Utrzymujący się przy licytacji nabywał wyłączne dla siebie prawo zajmowania w czasie nabożeństw miejsca na schodzie tym, opustoszałym ze śmiercią poprzednika, zmarłego bezpotomnie, a więc bez spadkobierców.

Syndykat żebracki stawał się zatem właścicielem opustoszałego miejsca i odprzedawał je na licytacji, ze znacznemi dla siebie zyskami. Te ostatnie wyniosły w danym wypadku 280 fr., na miejscu wypłaconych gotówką przez jakiegoś niewielkiego staruszka, wieku od 60—65 lat.

Innym razem—cytujemy zawsze autora—w odpowiedniem przebraniu znalazłem się w szynku na przedmieściu Temple, w którym o północy gromadzili się żebracy, składając znalezione na ulicy końce cygar w paczki na sprzedaż, i tu dowiedziałem się wzamian za obfity traktament, że na lewym brzegu Sekwany istnieje pewien specjalny zakład, trudniący się nadto stręczeniem służby, a sprzedający interesantom adresy mieszkańców Paryża, skłonnych do udzielania jałmużny.

Oczywiście, korzystając z wiadomości, nazajutrz zaraz udałem się do wskazanego mi zakładu. Zaledwiem zjawił się w cuchnącym przedpokoju, aliści poprowadziła mnie dalej jakaś otyła a wiekowa dama, która, dowiedziawszy się, iż przychodzę po adresy, z miną tajemniczą zapytała mnie, czy „wielkiej", czy też „małej" potrzebuję listy.

Koledzy moi z przedmieścia Temple zapomnieli zawiadomić mnie o istnieniu dwóch list: „wielkiej" i „małej", znalazłem się więc na razie bez odpowiedzi. Wówczas dama, przeczuwając we mnie nowicjusza, gorąco zalecać mi jęła listę „wielką".

— Ta wprawdzie—rzekła mi—kosztuje 15 fr., ale znajdzie pan w niej 950 adresów i to jaknajlepszych. Osoby, pod adresami temi zamieszkałe, jałmużny nie odmawiają nigdy i łatwo przy pomocy tej listy przeżyje pan rok cały bez potrzeby zgłaszania się dwa razy w jednem i tem samem miejscu. Lista mała zaś—ciągnęła dalej—płaci się tylko 5 fr., zawiera jednak zaledwie 200 adresów i to tak znanych, że niełatwo, nadużyte, dają ze siebie korzystać. Zresztą—dodała, wzruszając ramionami z politowaniem—listę tę każdy żebrak posiada.

— Daj mi pani obiedwie—odrzekłem i nabyłem dwa kajeciki, zapisane odręcznie, a na których znalazłem nazwiska wielu moich znajomych, wydanych tym sposobem na łup chciwości żebraczej.

A żebraczki, w imię małych dzieci, dopraszające się wsparcia, czemże są? Proszę posłuchać.

Pewnego wieczora za nadejściem nocy, pod przewodnictwem ajenta mojego, kazałem sobie podać obiad w sali położonej na tyłach jednej z restauracyj, łączącej się z biurem stręczenia mamek.

Zaledwie zająłem miejsce za stołem, gdy do biura weszło pięć młodych kobiet, każda z dzieckiem, mogącem od 6—8-u miesięcy liczyć wieku. Były to wieśniaczki, przybyłe do Paryża jako mamki, a które dzieci swoje za pośrednictwem przełożonej biura wynajmowały żebraczkom.

Targowano się przytem do upadłego, a że to był dzień nieszczególny, można było wynająć dziecko za 20 sous.

Wypłaciwszy należność, każda z żebraczek, zaopatrzona w jedno, dwa a nawet troje dzieci, oddalała się szybko w stronę wielkich bulwarów, aby tam, pobudzając maleństwa do płaczu, rozczulać przechodniów.

Właścicielka restauracji objaśniła nas, iż to, co widzieliśmy, było niczem w porównaniu ze scenami, jakie się tu odbywały w wilję Nowego roku lub w śródpościu, w epokach tych bowiem za wynajęcie dziecka płaci się i 5 i 6 franków.

Żebraczki zbierały często tą drogą od 15 do 20 franków przez noc.

Dodać tu winienem, iż zakładów, podobnych powyższemu, znajduje się w Paryżu spora ilość."

Pokazuje się zatem, że fach żebraczy pod względem zyskowności nie do ostatnich należy. Przekonał się o tem dosadnie i Berry, gdy pewnego razu, wiedziony ciekawością, zatrzymał się w pobliżu wyciągającego rękę na zbiegu ulic Victoire i Chaussée-d'Antin żebraka i naliczył, iż w przeciągu godziny, ręka ta 25 razy się zamykała. Przypuszczając, że za każdym razem żebrak tylko jeden sou otrzymał, zarabiał ich zatem 25 w przeciągu 60-u minut, co przyznać należy, nie przy każdem zajęciu, najpracowitszy z rzemieślników, czy robotników zarabia.

Sam autor pracy, którą cytujemy, pomimo głębokiej znajomości wybiegów i podstępów żebrackich, padł pewnego razu ofiarą śmiałego oszustwa.

Powierzono mu temi czasy rozdawnictwo większej sumy pomiędzy żebraków swojej dzielnicy. By nie dawać zatem obcym, z innych stron miasta, żądał od zgłaszających się po jałmużnę, świadectwa zarządu domów, w których mieszkali. Żebracy do życzenia zastosowali się, ale, jak następnie Berry sprawdził, na 163 świadectw, tylko 4 były prawdziwe; 159 znalazło się zatem podrobionych blankietów, umyślnie na ten cel kupionych.

Tym sposobem niektórzy ze zgłaszających się po datki zbierali od 40 do 55 fr. dziennie.

Nic dziwnego, że po takich doświadczeniach, Berry potępia gorąco jałmużnę uliczną, żadnych nie przynoszącą zysków, a demoralizującą jeno.

Jedynie zakłady dobroczynne oddziałać mogą zbawiennie na niekłamaną nędzę społeczną i podnieść warstwy upadłe, czy to moralnie, czy materjalnie, zakłady te więc przedewszystkiem i wyłącznie na wsparcie zasługują. (═)

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

═ *Praw. wiestn.* zamieszcza rozporządzenie, na mocy którego technologowie 1-ej klasy używać odtąd będą tytułu inżenjerów-technologów.

═ Według dzienników petersburskich obecnie toczą się układy pomiędzy Rosją a Francją o zawarcie konwencji literackiej francuzko-russkiej.

═ *Wil. wiest.* pisze: Ministerjum spraw zagranicznych weszło w układy z rządem niemieckim w kwestji energicznego wystąpienia w drodze dyplomatycznej do rzeczypospolitych południowo-amerykańskich o zaprzestanie szkodliwej agitacji na lądzie europejskim na korzyść emigracji do Ameryki południowej. Wspólne wystąpienie obydwóch rządów niezbędne jest wobec tej okoliczności, że ruch emigracyjny jednakowo obchodzi i Rosję i Niemcy. Według doniesień przedstawicieli dyplomatycznych russkich, ruch emigracyjny rozpoczyna przenikać do prowincji russkich, gdzie, z powodu energicznych środków przedsięwziętych z tej strony granicy, może przybrać szerokie rozmiary tem więcej, iż ajenci brazylijscy wobec zbliżającej się wiosny rozpoczęli na nowo agitację. Jak słyszeliśmy, istnieje projekt zażądania wprost od rządów brazylijskiego i argentyńskiego, aby na przyszłość nie wpuszczano emigrantów do wzmiankowanych krajów, o ile nie będą oni posiadali formalnego upoważnienia swych rządów. Rozumie się, żądanie to stosować się będzie tylko do emigrantów russkich i niemieckich. Następnie rządy russki i niemiecki mają wspólnie zażądać wypuszczenia wszystkich tych emigrantów, którzy wyrażą życzenie powrotu do kraju. Niemcy i Rosja wydelegują nadto do Brazylji i Argentyny swych ajentów w celu wyjaśnienia rzeczywistego położenia emigrantów.

═ W r. b. upływa pięciolecie lustracji dochodów z nieruchomości. Ministerjum spraw wewnętrznych wskutek tego zawiadomiło cyrkularzem władze tutejsze, o przygotowaniu w r. b. nowej lustracji dochodów, która rozpocząć się ma od półrocza. Zwyczajem lat poprzednich właściciele wszelkich nieruchomości wezwani zostaną o złożenie deklaracyj co do pobieranego komornego, które to deklaracje rozpatrywane będą przez komisarzy kasy miejskiej z udziałem inspektorów podatkowych. Na podstawie tych danych ułożone zostaną nowe rejestra poborowe wszelkich podatków od początku r. p. Uważamy sobie za obowiązek zwrócić uwagę pp. właścicieli domów, że w razie sprawdzania podanych deklaracyj na gruncie, za dowody autentyczności wykazanego dochodu, służą kontrakty i kwity sznurowe, wycięte z księgi poboru komornego.

═ Z dniem dzisiejszym upływa termin, do którego dozwoloną była sprzedaż na targach miejskich za Żelazną Bramą i na Starem Mieście do zmierzchu. Od dziś również będą mogli zajmować się hadlem na tych targach jedynie dzierżawcy straganów i miejsc numerowanych, handlarzom zaś wędrownym zatrzymywać się nie będzie wolno, ustawione zaś tymczasowo stragany z wędlinami na placyku przy ogrodzie Saskim za Żelazną Bramą zostaną usunięte.

═ Zgodnie z przedstawieniem urzędu lekarskiego, p. o. oberpolicmajstra poleca w *Gaz. polic.* zamknąć następujące zakłady felczerskie: 1) Antoniego Goluszkiewicza pod nr. 55-ym na Mokotowskiej, otwarty samowolnie na zasadzie pozwolenia wydanego komu innemu i 2) Natana Felzengarta pod nr. 65-ym na Czerniakowskiej za różne wykroczenia przeciw obowiązującej ustawie.

═ Komisarze cyrkułowi otrzymali polecenie, jak donosi *Gaz. polic.*, zobowiązać właścicieli fabryk i zakładów przemysłowych, nie wyłączając trudniących się procederem przewozowym, aby najdalej do d. 16-go b. m. sformowali listy robotników według następującego wzoru: 1) imię własne ojca i nazwisko robotnika; 2) miejsce zamieszkania; 3) wiek; 4) przez kogo wydany paszport lub inny dokument na mieszkanie. Powyższe listy należy w przyszłości prowadzić akuratnie, a winnych za niewykonanie niniejszego rozporządzenia pociągać do odpowiedzialności sądowej.

═ P. prezydent miasta, stosownie do obowiązujących przepisów, zaprosił czterech obywateli miejskich na delegatów do asystowania przy czynnościach przygotowawczych i ciągnieniu klasy 3-ej 156-ej loterji klasycznej Królestwa polskiego. Z nich pp. Józef Stefanicki i Józef Gołembiowski obecni będą w dniu 9-ym b. m., od godz. 9-ej zrana, przy zwijaniu i włożeniu do koła przeznaczonych na tę klasę wygranych, a pp. Władysław Frąckiewicz i Karol Aquilino—w dniu 10-ym i 11-ym b. m., od godziny 10-ej zrana.

═ W d. 13-ym b. m., o g. 7½ w., w lokalu Towarzystwa przemysłu i handlu, odbędzie się posiedzenie członków sekcji III-ej przemysłu rolnego, na którem p. Mazurkiewicz mówić będzie „O uszlachetnieniu zbóż", p. Łosiński zaś „O warzywach rolniczych". Następnie odbędzie się sprawozdanie z podania, uczynionego w sprawie przewozu mleka na kolejach, zakończą zaś sprawozdania z pism rolniczych.

═ Ks. Michał Radziwiłł, jako prezydujący w komitecie rozszerzenia zakładu sierot Jachowicza, otrzymał na ten cel od hr. Ludwika Krasińskiego 100 rs., hr. Wandy Pusłowskiej 100 rs., od prezesa budowy domów dla rzemieślników 100 rs., od baronowej Zachertowej 33 rs. 35 kop., od p. Leonji Kaszowskiej 25 rs. i od p. Piotra Gaworskiego urzęd. kolei w.-w. rs. 1.

═ Proszeni jesteśmy o zaznaczenie, iż nazwisko p. Henrykowej Natansonowej mylnie zostało zamieszczone na liście gospodyń balu pierwszej szwalni.

═ Obowiązki rabina okręgu warszawskiego w ciągu bieżącego kwartału, stosownie do postanowienia zarządu gminy izraelickiej, spełniać będą kolejno następujący duchowni: Samuel Klepfisz przez miesiąc kwiecień, Izaak Fejgenbaum przez m. maj i Judel Segał przez czerwiec.

═ Na ostatniem posiedzeniu wydziału lekarskiego uniwersytetu tutejszego, zatwierdzeni zostali w stopniach lekarzy pp.: Michał Bobruk, Stefan Buchowiecki, Adam Chojko, Adolf Świdwiński i Juljan Filleborn.

═ **Z teatru i muzyki.**

* Repertuar teatrów na przyszły tydzień przedstawia się, jak następuje:

Teatr Letni:

Poniedziałek: przedstawienie trupy russkiej T. A. Korsza z Moskwy, „Występna" i „Szczęście małżeńskie" (abonament nr. I-szy); we wtorek: „Violetta"; w środę: przedstawienie trupy russkiej „Wietrznik" i „Podług nowej metody" (abonament nr. II-gi); we czwartek: „Romeo i Julja" (występ p. Klary Cordier); w piątek: przedstawienie trupy russkiej „Gapiątko" i „Strachy" (abonament nr. III-ci); w sobotę: „Hugonoci"-(występ p. Klary Cordier); w niedzielę: przedstawienie na dochód ochrony Mikołajewskiej dla dzieci żołnierskich w Warszawie, a) Koncert orkiestry wojskowej, „Zuch kobieta" (przedstawie trupy russkiej) i 1-szy akt baletu „Katarzyna córka bandyty".

Teatr Rozmaitości:

Poniedziałek: „Honor"; wtorek: „Honor"; środa: „Honor"; czwartek: „Ćwiartka papieru"; w piątek: „Honor"; sobota: „Honor"; niedziela: „Klub kawalerów".

Teatr Mały:

Poniedziałek: „Państwo Moulinard" i „Nad Wisłą";

wtorek: „Pierścień rodzinny"; środa: „Państwo Moulinard" i „Figle Chochlika"; czwartek: „Nitouche"; piątek: „Państwo Moulinard" i „Figle Chochlika"; sobota: „Zemsta nietoperza"; niedziela: „Szalony pomysł".

* Zapowiedziane w przyszłym tygodniu koncerty Barcewicza z udziałem panny Osuchowskiej śpiewaczki i prof. Hertza w Kielcach oraz Radomiu, zostały odłożone do następnego tygodnia i odbędą się: w Kielcach d. 12-go, a w Radomu d. 13-go b. m.

Przyczyną tej zwłoki jest zapowiedź wielkiego koncertu symfonicznego w Łodzi.

Koncert daje orkiestra teatru Wielkiego pod dyrekcją p. Rzebiczka, a Barcewicz przyjmuje czynny udział.

Stosownie do uczynionego porozumienia koncert symfoniczny odbędzie się w teatrze łódzkim „Talja" w d. 8-ym b. m., t. j. w przyszłą środę.

= Tamagno w Warszawie.

Według ogólnej opinji krytyki i melomanów muzycznych, królem tenorów jest teraz Tamagno, włoch, który w ojczyźnie swej entuzjastycznie był przyjmowany, a w Ameryce i Barcelonie pobierał po 10,000 fr. za każdy występ.

Obecnie Tamagno jest w Moskwie, zaangażowany na 10 przedstawień, również po 10,000 fr. za każdy występ.

Otóż i nasze miasto w początkach maja usłyszy tenora rozgłośnej sławy, a to dzięki p. Michałowi Hertzowi wice-dyrektorowi Towarzystwa muzycznego.

W tych dniach p. Hertz, powracając z Wiednia, całkiem przypadkowo, zabrał znajomość w wagonie kolejowym z Tamagnem, jadącym właśnie do Moskwy.

Wspólna podróż, trwająca całą dobę, zbliżyła artystów i p. Hertz zaproponował tenorowi występ w Warszawie, nadmienił jednak, że miasto nasze nie jest bogate i nie może wiele płacić.

Tamagno oświadczył, iż nie jest tak interesownym, jakby ktoś mógł mniemać i że bez żadnej pretensji w powrotnej drodze z Moskwy zatrzyma się w Warszawie, aby zaśpiewać w koncercie Towarzystwa muzycznego.

Obietnica została serjo uczyniona i potwierdzona słowem.

Tym sposobem usłyszymy w maju, w miesiącu słowików, używającego tak wielkiej sławy tenora.

= Wystawcy.

Ogólna liczba wystawców Królestwa biorących udział w wystawie środkowo-azjatyckiej w Moskwie wynosi pięćdziesięciu pięciu.

Z tych 41 do d. 1-szy kwietnia nadesłało i umieściło już swoje wyroby na wystawie, pozostałych 14 należy do opóźniających się, chociaż i ich okazy spodziewane są w Moskwie przed ostatecznym terminem otwarcia.

= Reorganizacja.

W dotychczasowej organizacji Muzeum przemysłu spodziewane są zmiany zasadnicze.

Pomiędzy innemi uznano podobno za konieczne, ażeby katalogi dołączane przy każdej wystawie muzealnej drukowane odtąd były pod kierunkiem samego komitetu i na jego rachunek, a nie stanowiły przedsiębiorstwa prywatnego dla interesantów zwykle nader uciążliwego.

= Bez skutku.

Prowadzone dotąd pertraktacje, ażeby lokal w pałacu d. Blanka, zajęty obecnie przez Towarzystwo racjonalnego polowania, obrócić na klub myśliwski spełzły podobno na niczem.

Głównym powodem rozchwiania się układów jest warunek wymagany przez zarząd klubu, ażeby zawrzeć się mający kontrakt obowiązywał obie strony na lat 30, na który to termin posesja z uwagi na nieletnią, której stanowi własność, nie może być wypuszczoną.

= Wilegjatura.

Pomimo tak niezwykle chłodnej pory, ruch wilegjaturowy znajduje już swoich zwolenników.

Ludzie przewidujący, w oczekiwaniu szybkiej zmiany temperatury, zawczasu myślą o zapewnieniu sobie letnich siedzib, a okolice Warszawy dziś już w tym celu są licznie nawiedzane.

Chwila obecna jest wszakże jeszcze chwilą oczekiwania. Obie strony ociągają się z wypowiedzeniem ostatniego słowa i dlatego układy idą ciężko.

Do wyjątków należy tylko Grodzisk, gdzie w tygodniu ubiegłym przy akompanjamencie śnieżycy skontraktowano kilka większych willi.

= Żegluga.

Poziom Wisły stale się obniża: wczoraj stan wody nie wynosił nawet pięciu stóp.

W żegludze parowej ruch znaczny.

Wczoraj statek żeglugi parowej p. Fajansa „Warszawa", przybył z Płocka do warszawskiego brzegu przed godz. 3½ po południu.

Natomiast ruch spławny w ostatnich dniach cokolwiek się zmniejszył.

= Niebezpieczna przesyłka.

Wiele osób nietylko prywatnych, lecz i handlujących ma zwyczaj w listach rekomendowanych a nawet zwyczajnych przesyłać przekazy często na znaczniejsze sumy.

Jeżeli tani przekaz jest imienny, wówczas można być spokojniejszym, lecz gdy opiewa na okaziciela, łatwo się narazić na stratę.

Dowodem tego fakt następujący.

Przebywający w Paryżu pan L., obywatel z hrubieszowskiego, zatelegrafował do swego krewnego pana Sn. w Warszawie o przesłanie przekazu na *Credit Lyonais* na 4,000 franków.

W cztery dni później pan L. list rekomendowany odebrał, lecz przekazu, o którym w liście wzmiankowano, nie było.

Pan L. udał się do Banku i tu go poinformowano, że przed kilku godzinami należność bez żadnych trudności została komuś wypłaconą, ponieważ przekaz był na okaziciela.

Naturalnie, iż pieniądze przepadły i pan L. nie ma sposobu dochodzenia straty, ponieważ pieczęcie listu nie były naruszone.

= Kradzieże.

Z wagonu na stacji towarowej kolei nadwiślańskiej skradziono 6 skór wołowych niewyprawionych. — Zamieszkałej przy ul. Długiej pod nr. 25-ym Bajli Wejnsztejnowej skradziono pościel wartości 130 rs. — Zamieszkałemu przy ul. Daniłowiczowskiej pod nr. 10-ym Janowi Kruszyńskiemu skradziono w kościele św. Józefa Oblubieńca zegarek złoty wartości 110 rs. — Z otworzonego wytrychem mieszkania przy ul. Marszałkowskiej pod nr. 102-im Aleksandrowi Mościckiemu, Andrzejowi Janinowi i Jakóbowi Stemplowi skradziono różną garderobę wartości 160 rs. — Zamieszkałemu przy ul. Żelaznej pod nr. 72-im Wacławowi Fingergutowi skradziono różne rzeczy wartości 150 rs.

= Ślad kradzieży.

W skrzynkach pocztowych znaleziono dwie portmonetki, jedną próżną, drugą z dwoma kwitami lombardowemi №№ 29474 i 35019 na zastawione w lombardzie Oksenberga przez Walerję B. rzeczy.

Portmonetki te skradzione zostały komuś na ulicy, a po wyjęciu pieniędzy, dla zatarcia śladu, wrzucone do skrzynki pocztowej.

Poszkodowani portmonetki swe mogą odebrać z wydziału gospodarczego w ratuszu.

= Odszukany.

Wczoraj donosiliśmy o zaginięciu 4-letniego Leona Karwowskiego, zamieszkałego przy ul. Nowolipie pod nr. 51-ym.

Chłopczyka zatrzymał stójkowy na Muranowie.

Malec, wyszedłszy z domu, dostał się na Nalewki i tu tramwajem dojechał do wspomnionego placu, gdzie znalazłszy się sam, zaczął płakać.

Malca zabrał stójkowy i odprowadził do cyrkułu, zkąd odebrali go rodzice wczoraj.

= Nieostrożna jazda.

W dniu wczorajszym na szosie radomskiej, w pobliżu miasta, wóz włościański, którym powoził pijany Jan Dobek, uderzył z impetem w bryczkę.

Uderzenie było tak gwałtowne, iż siedzące na bryczce dwie osoby wypadły.

Jedna z nich, Karolina Symińska, złamała rękę, a siostra jej, 14-letnia Bronisława Wernerówna uległa ciężkiemu obrażeniu krzyża, zwichnęła nogę i zraniła się w lewą skroń.

Dobek również spadł z wozu i złamał nogę.

= Manjak samobójczy.

W ciągu jednej doby Wiktor Pełczyński, b. woźny kolejowy, trzykrotnie usiłował odebrać sobie życie.

W piątek, około godz. 4-ej po południu, Pełczyński, w mieszkaniu brata swego, konduktora na Woli, truł się fosforem.

Niebezpieczeństwo, dzięki energicznej i szybkiej pomocy lekarskiej, usunięto.

Desperata odwieziono do mieszkania, gdzie, pomimo silnego osłabienia, P., pozostawiony na chwilę samotnie, wstał z łóżka i powiesił się na haku od firanek.

I tym razem zdołano go w samą porę ocalić.

Noc przeszła spokojnie i wczoraj, około południa, Pełczyński zażądał rosołu.

Kiedy żona na chwilę się oddaliła, manjak pochwycił nóż, którym zaczął podrzynać sobie gardło.

Na szczęście nóż był tępy i, oprócz powierzchownej rany, Pełczyński ważniejszego szwanku nie doznał.

Z badania lekarskiego okazuje się, iż P. jest dotknięty chorobliwą manją samobójczą.

= Nagły zgon.

Zamieszkały na Starem Mieście pod nr. 21-ym pisarz sądu okręgowego warszawskiego, Leon Przeździecki, znaleziony został we własnem mieszkaniu bez życia.

Śmierć nastąpiła nagle.

Zmarły liczył 67 lat wieku.

Wieczory teatralne.

„HONOR".

PROLOG

Rzecz dzieje się w Warszawie d. 4-go kwietnia 1891-go roku. Scena przedstawia scenę teatru Rozmaitości. Dekoracje pierwszego aktu „Honoru". Kurtyna podniesiona; widać w głębi rojącą się publicznością salę teatralną. Marjan Gawalewicz wprowadza na scenę nieznanego jakiegoś jegomościa o wyniosłej postawie, szerokich piersiach, o łagodnej twarzy, ciemną, dużą brodą okolonej.

M. Gawalewicz *(rekomendując.)* Panie i panowie pozwolą sobie przedstawić najgłośniejszego dziś w Niemczech pisarza scenicznego: Herman Sudermann.

Publiczność. Bardzo nam przyjemnie. *(Jegomość z ciemną brodą kłania się.)* Słyszeliśmy, a jakże, słyszeliśmy o komedjach szanownego pana...

H. Sudermann. O dramatach.

Publiczność. A właśnie: o prześlicznych pańskich dramatach. Radziśmy niezmiernie nadarzającej się sposobności... *(na stronie do sprawozdawców teatralnych.)* Na litość boską, podpowiadajcie, bo będzie gruba kompromitacja! *(do Sudermana)* Pański „Honor", grany w...

Pan od „wieczorów teatralnych". ...berlińskim teatrze Lessinga...

Głos z galerji. Lessingtheater!

Pan od „w. t." ...w początkach zeszłego roku z wielkiem powodzeniem, który pana od razu postawił na świeczniku piśmiennictwa niemieckiego, który utorował drogę niemniej znakomitemu dziełu pańskiemu „Koniec Sodomy"...

Publiczność *(kończąc śpiesznie.)* ...budził w nas żywe zajęcie!

Dama z loży. Il n'est pas mal, le monsieur à la barbe!

Gawalewicz *(półgłosem, przechylając się ku niej.)* Trzydzieści trzy lata.

Jegomość z krzeseł. Sudermann?... A z jakich to Sudermannów?

Pan od „w. t." Z doskonałych, z elbląskich. Syn browarnika, któremu blizkość takiej masy wody, jak morze, żadnej nigdy nieuczciwej myśli nie nasunęła.

Jegomość z krzeseł. Tuszę, że nic już dziś niema wspólnego z rodzinną strze... przepraszam: dystylarnią?

Pan od „w. t." Od roku 1877-go stale mieszka w Berlinie.

Publiczność *(do Sudermanna.)* Pański biblijny dramat *(Gawalewicz czyni rozpaczliwe znaki.)* Pański piękny biblijny dramat *(Gawalewicz jak wyżej.)* Pański przeznakomity biblijny dramat... *(na stronie)* Czego od nas chce ten Gawalewicz? *(do Sudermanna)* w którym ogień z nieba spada na sprośną Sodomę, naprowadzał nas na domysł, że sz. pan gruntownym teologicznym oddawał się studjom.

Sudermann. Farmakologję? O, tak... studjowałem, choć przeważnie praktycznie, w aptece mego pryncypała. Porzuciłem ten zawód dla prac literackich.

Chór dam w łożach. Eks-aptekarz!!

Paradyz *(protestując.)* Nie przezywać tam od aptekarzów!

Różne głosy. Wyprowadzić go! Wolimy Dumasa. Sardou, choćby nawet Becque'a!

Pan od „w. t." Za spieniężone plugawstwa swych „sztuk" i romansów pokupowali sobie zamki i wille autorowie francuzcy; to też pachną sami, ale ich dzieła śmierdzą.

Sprawozdawcy poważni. Panowie, uciszcie się! Wszak nie czytaliście jeszcze żadnej naszej recenzji „Honoru"!

(Wrzawa wzrasta. Gawalewicz uprowadza Sudermanna. Lewandowski daje znak orkiestrze. Walc „Aprilwetter" Waldteufla. Kurtyna spada.)

AKT PIERWSZY.

Scena przedstawia oficynowe, skromne mieszkanko. Okno w głębi, na prawo stolik przed kanapą, na nim przybory do kawy, na lewo rodzaj warsztatu introligatorskiego, na ścianach t. z. „landszafty", drzeworyty, w ramki papierowe oprawne, fotografje, imieninowe upominki.

P. Rapacki (pan domu, Heinicke), jak wycięty z rysunku „*Gartenlaube*", stary, niemiecki eks-rzemieślnik.

Jego żona, p. Borkowska, z tego samego Familienblatt'u; ich córka p. Leszczyńska, wyjęta z „*Vie parisienne*"; ich syn, p. Kotarbiński, żywy portret i z twarzy i z postawy samego—Sudermanna.

Wchodzą jeszcze w grę p. Frenkiel, ucharakteryzowany wybornie, i żona jego, p. Mirecka.

Przybywa p. Leszczyński w strasznie rozkratkowanym garniturze i zaczynają wszyscy mówić—o honorze.

Wiele osób zaczyna domyślać się, że sztuka tłumaczona z niemieckiego, figuruje bowiem na scenie—kawa oraz babka drożdżowa.

AKT DRUGI.

Bogato umeblowany salon u pp. radcowstwa Mühlingk.

Przybywa do kolekcji typów p. Prażmowski, jako porucznik (lieutenant) z „*Fliegende Blätter*".

AKT TRZECI.

Dekoracje z pierwszego aktu. Sensację sprawia

ukazanie się p. Leszczyńskiej w stroju indyjskiej bajadery, w którym prześlicznie wygląda.

Lornetki tylko wtedy bezczynne, gdy ręce klaskają.

AKT CZWARTY.

Dekoracje z drugiego aktu. Apostrofa p. Kotarbińskiego do gwałcicieli praw *jego* honoru zostaje przyjętą salwą oklasków.

Każdy zostaje przy *swoim* honorze, p. Kotarbiński zaś otrzymuje w dodatku p. Noiretównę.

*

Sala teatralna była przepełnioną. Sztuki z zajęciem i przejęciem się słuchali wszyscy, którym repertuar tegoczesny francuzki nie przytępił jeszcze wszelkiej wrażliwości na głębszą myśl i donioślejsze słowo.

To też sypały się rzęsiście oklaski po każdym akcie, częstokroć padały w środek tej i owej sceny silniejszej.

„Honor" poruszył całym Berlinem i dziś jeszcze w całych Niemczech budzi komentarze i zdania — najsprzeczniejsze.

Przyjęcie, aczkolwiek wyjątkowo dobre, jakiego doznał na premjerze u nas, nie może jeszcze dać miary istotnego zajęcia się naszej publiczności dziedziełem bądź co bądź niepowszedniem. Probierzem będzie dopiero szereg następnych przedstawień.

J.

NOTATNIK TERMINOWY

— Jutro odbędzie się sesja kwartalna zgromadzenia stelmachów i kołodziei, pojutrze zaś, o godz. 7-ej wieczorem, także sesja zgromadzenia mularzy.

— D. 7-go kwietnia, na warszawskiej komorze celnej składowej, odbywać się będzie sprzedaż przez licytację uszkodzonych przez zamoczenie towarów, ocenionych na rs. 917 kop. 75.

— D. 7-go kwietnia, o godz. 11-ej przed południem, w kancelarji szpitala wolskiego w Warszawie, odbędzie się licytacja na sprzedaż różnych przedmiotów, wyszłych z użycia.

— Od d. 7-go kwietnia, główny kantor tutejszego lombardu akcyjnego wydawać będzie pożyczki także wieczorem, w dni powszednie od godziny 6—8-ej wieczorem, oraz w dni niedzielne od 9—11-ej przed południem.

Dzisiejszy prelegent.

Szereg dorocznych prelekcyj na rzecz Towarzystwa osad rolnych i przytułków rzemieślniczych rozpoczyna dzisiaj p. Edmund Jankowski, redaktor *Ogrodnika polskiego.*

Nazwisko prelegenta ściśle jest związane z rozwojem i postępem naszego ogrodownictwa, zarówno w praktyce, jak i w teorji.

Edmund Jankowski po ukończeniu uniwersytetu ze stopniem kandydata nauk przyrodniczych, rozglądając się po świecie i obmyślając przyszły zawód, postanowił poświęcić się ogrodownictwu, którego przed nim oprócz Oczapowskiego i Strummiłły nikt naukowo nie traktował.

Młody kandydat wiedząc, iż tylko praktyczne studja mogą doprowadzić go do zamierzonego celu, schował swój dyplom, nabyty wiedzą przyrodniczą, ukrył starannie i wstąpił do ogrodu jak każdy przeciętny praktykant, rozpoczynający swój zawód od kopania ziemi, podlewania roślin i ścisłego wykonywania rozkazów swego pryncypała.

Zdobywszy w ten sposób pierwsze *arcana* sztuki ogrodniczej, Jankowski puścił się na wędrówkę po celniejszych ogrodach zagranicznych, z kąd powrócił w lat parę ze zdobytą wiedzą.

Uczony ogrodnik, dobrawszy sobie kilku towarzyszów, zakłada niebawem specjalny organ, poświęcony sprawom ogrodniczym, urządza kolonję nasion i jest pierwszym inicjatorem organizującym Towarzystwo ogrodnicze.

Działalność Jankowskiego w ciągu ostatniego dziesięcia była niezmordowaną.

Pismo *Ogrodnik polski* w znacznej części sam zapełnia, wypowiada szereg popularnych konferencyj ogrodniczych, organizuje wystawy, grupuje około siebe pomologów i w dziedzinie owocoznawstwa staje się powagą nietylko w kraju, lecz i za granicą, porusza cały szereg projektów w Towarzystwie ogrodniczem i rzuca myśl utrzymania komitetu opieki nad plantacjami miejskiemi, którego jest sekretarzem, wreszcie pisze i wydaje mnóstwo dzieł i broszur ogrodniczych poważnej wartości naukowej.

Właśnie mamy przed sobą ostatnie dzieło w tym zakresie, przed kilku dniami w świat wypuszczone, p. t.: „Ogrodnictwo przemysłowe".

Jest to praca, oparta na długoletniem doświadczeniu.

Dzisiejszy prelegent wskazuje w niej dla młodzieży naszej, poszukującej zajęcia, nowe drogi, na których może znaleść kawałek chleba i przedstawia, że ogrodownictwo nie tylko jest miłą rozrywką, doskonałym wypoczynkiem po pracy, oderwaniem myśli od codziennych kłopotów, ale także i źródłem zysków.

Autor przedstawia korzyści, jakie możemy osiągnąć z przemysłu: warzywniczego, roślin aptekarskich, hodowli nasion, szkółek drzew, z owoców i kwiatów, i kończy cennemi wskazówkami: o zdobyciu kapitału, spółkach ogrodniczych, urządzeniu fabryk przetworów owocowych i warzywniczych, opakowaniu, odstawie, przesyłce i drogach zbytu owoców, wreszcie o ajentach i sklepach.

Książka ta, jak autor sam nadmienia w przedmowie, pierwsza jest w powszechnej literaturze ogrodniczej, a wydanie jej wywołało istotną potrzebę, rolnictwo bowiem przestało już być z różnych powodów źródłem dobrobytu, należy więc z ziemi wydobyć więcej, niż przedtem, a to jest możliwem jedynie przy zastosowaniu ogrodniczego przemysłu.

Niewątpliwie ogrodnictwo przemysłowe, nasunie nie jednemu nowe myśli, pobudzi do czynu i pokaże, iż są pola leżące odłogiem, któremi dotąd nie chodziliśmy, a które prowadziłyby do dobrobytu i niezależności, nawet wśród najbardziej nieprzyjaznych warunków zewnętrznych.

ZE ŚWIATA.

× **Z Krakowa** piszą do nas d. 3 b. m.: Tutejsza szkoła techniczno-przemysłowa zaprowadza obowiązkowy kurs nauki o budowlach drogowych i wodnych.—Krakowska miejska kasa oszczędności zniża oprocentowanie pożyczek hypotecznych z pobieranych dotychczas $4^1/_4$% na 4%. Fundusz żelazny instytucji wynosi przeszło miljon złr.—W łonie rady miejskiej dają się spostrzegać pewne kwasy i rekryminacje, które wczoraj wywołały zbiorową rezygnację wszystkich członków rady, należących do najczynniejszej z sekcyj: ekonomicznej, zajmującej się prawie całem gospodarstwem gminy. Rozwiązanie sekcji zapowiedział jej przewodniczący, a zarazem wiceprezydent miasta, p. Friedlejn, księgarz. Dyskusja doszła do najbardziej drażliwego punktu wskutek przemówienia jednego z radnych, ubolewającego, iż wniesione w r. z. w październiku oferty wraz z kaucjami na dostawę materjałów budowlanych nie zostały dotąd rozstrzygnięte, a kaucje interesowanych spoczywają w kasie.—Izraelici postępowi zamierzają wznieść tu własnemi środkami synagogę. Ofiary na ten cel mają być już znaczne, lecz zachodzi trudność w wyszukaniu odpowiedniego placu. — Dom zdrowia dla kobiet otwiera tu dr. Braun, ginekolog.—Plany gmachów publicznych, jakie były wysyłane na wystawę do Turynu, umieszczone będą na czas jakiś na wystawie sztuk pięknych.

× **Henryk Siemiradzki** przyrzekł nadesłać do Lwowa na wystawę Towarzystwa sztuk pięknych 3 nowe swoje obrazy: „Bachanalja", „Pokusa św. Hieronima" i „W ogrodzie klasztornym". Mistrz robi wielkie ułatwienie Towarzystwu, któremu doniósł: „Obrazy te wysyłam za dni kilka do Berlina i wydam rozporządzenie, aby po zamknięciu wystawy odesłano je do Lwowa. Towarzystwo sztuk pięknych poniesie jedynie koszta transportu z powrotem do Rzymu; przesyłkę z Berlina do Lwowa opłaci wystawa berlińska. Wynagrodzenie, ofiarowane mi przez Towarzystwo, przyjmę w tym razie, jeżeli żaden z wymienionych obrazów nie znajdzie nabywcy w kraju. Obrazy mogą pozostać we Lwowie miesiąc. Gdyby się jednak okazała potrzeba przedłużenia wystawy z powodów czysto miejscowych, t. j. gdyby pierwszy miesiąc przypadł w porze, kiedy Lwów jest jeszcze wyludniony, porozumienie nie będzie trudnem."

× **Nowy par.** W d. 3-im b. m. nadeszła telegraficzna wiadomość z Wiednia o mianowaniu profesora uniwersytetu krakowskiego dra praw, Ferdynand Zolla, członkiem austrjackiej izby panów. Prof. dr. Zoll zajmuje katedrę prawa rzymskiego, był rektorem i dziekanem, niedawno wybrany został wiceprezesem Akademji umiejętności, posłuje do sejmu, przewodniczy sekcji szkolnej rady miejskiej, Towarzystwu wsparcia ubogich uczniów itd. Jako osobisty przyjaciel i wyznawca zasad Szujskiego, należy do filarów obozu konserwatywnego.

× **Po amerykańsku.** Zarząd zapowiedzianej na rok 1893-ci wystawy w Chicago odniósł się już do artystów w Krakowie o odpowiedź, czy i w jakim rozmiarze zechcieliby wziąć udział. Pośpiech prawdziwie amerykański...

× **Aresztowano** we Lwowie handlarza żywym towarem, Herscha Zukra, który namawiał dziewczęta do wyjazdu do domów rozpusty w Kairze i w Aleksandrji.

× **Dobra Kamionka Strumiłowa** w Galicji wschodniej kupił za 2,120,000 złr. pruski bank brandenburski od hr. Heleny Mierowej, z domu Turkułł. Oprócz miasteczka Kamionka Strumiłowa z młynem parowym, należy do sprzedanego obszaru siedem wsi i ogromny staw w Tarnopolu. W dobrach powyższych są piękne lasy, których eksploatacją prusacy pokryją niezawodnie całą cenę kupna. Hr. Mier umarł przed kilku laty bezdzietnie.

× **Porwane przez wilki.** *Gazecie lwowskiej* donoszą o niezwykłym wypadku. Oto we wsi Briaca, na Bukowinie, d. 26-go z. m. wpadł w biały dzień wilk na podwórze włościanina Wołowczuka i porwał 3-letnie tegoż dziecko. Ojciec w tej chwili chwycił za pistolet i pobiegł za drapieżcem, strzelając za nim napróżno. Wilk tuż pod lasem upuścił zdobycz i umknął, pozostawiając skrwawione dziecko, któremu, na szczęście, oprócz kilku okaleczeń, nie grożących śmiercią, nic się zresztą nie stało.

× **Dr. Rieger**, głowa staroczeskiego stronnictwa, przyjechawszy do Rzymu na święta, stracił tam żonę, Marję Palacką, która dostawszy silnej bardzo influenzy, umarła w sam dzień wielkanocny, opatrzona sakramentami przez ks. Zapletala, wicerektora czeskiego seminarjum w wiecznem mieście. D. 15-go marca pp. Riegerowie oboje słuchali mszy, przez Ojca św. odprawionej w jego prywatnej kaplicy, i komunikowali z jego ręki. P. Rieger kochał niezmiernie żonę i jest srodze przygnębiony jej zgonem. D. 31-go marca odbyło się nabożeństwo żałobne przy zwłokach zmarłej w kościele czeskiego seminarjum przy via Sistina, a niebawem przywódca staroczechów odwiezie ciało żony swej do Pragi.

× **Profesor Virchow** obchodzić będzie d. 13-go października r. b. 70-tą rocznicę urodzin, a różne stowarzyszenia naukowe, których członkiem jest ten znakomity uczony, przygotowują się już obecnie do odpowiedniego uczczenia dnia tego. Między innemi, berlińskie Towarzystwo lekarskie zamówiło u znakomitego portrecisty, profesora Franciszka Lenbacha w Monachjum, portret Virchowa, przeznaczony do wielkiej sali posiedzeń w domu zdrowia Langenbock'a.

× **Wiek kardynałów.** Ojciec św. zamierza na przyszłym konsystorzu zamianować pięciu kardynałów, cztery zatem tylko kapelusze wakować będą. Przypominamy tu, iż z książąt kościoła żyjących obecnie, 8 liczą wyżej 80 lat wieku, 14 wyżej 70-ciu, 22 wyżej 60-ciu, 10 wyżej 50-ciu i 3 wyżej 40-tu. Najstarszym z kardynałów jest J. Em. Mertel, w wieku 85 lat, a kapelusz nosi od lat 33-ch; najmłodszym jest J. Em. di Rende, liczący lat 44, trzy lata temu mianowany.

× **Jubileusz Kolumba.** Włochy skrzętnie i gorliwie się zajmują przygotowaniami do piątego wiekowego jubileuszu Krysztofa Kolumba, który w r. p. przypada. Znaleziono nowy portret wielkiego męża w Como u tamecznego właściciela, p. De Orchi. Babką jego była ostatnia z rodziny Giovio, prawnuczka sławnego uczonego Pawła Giovio, który się po łacinie podpisywał *Paulus Jovius* i słynął jako dziejopisarz, lekarz, a wreszcie jako biskup Nicotery (1483—1552). Jowjusz w willi swojej w Como miał znakomity zbiór dzieł sztuki, a mianowicie malowideł i wizerunków sławnych ludzi dawniejszych i współczesnych jemu. Między niemi znajdował się wizerunek Krysztofa Kolumba, którego rycina, świadcząca o jego tożsamości, zamieszczona jest w starożytnem wydaniu z r. 1575-go dzieła p. n. „*Elogia virorum bellica virtute illustrium*", będącego właśnie opisem owego tak głośnego muzeum Jowjusza. Olejny ten obraz przedstawia popiersie Kolumba misternego penzla, ale bez owego trzyrożnego kapelusza, w którym go późniejsi malarze nieodbicie wyobrażają. Rysy jego są także odmienne. Ma on przestrone czoło, otoczone dość rzadkim włosem siwym, nos orli, wydatne i niemal słowiańskie policzki, wzrok pełen powagi i rozumu. Jakoż Kolumb, kiedy się puścił szukać nowego świata, był już wielce dojrzałym, liczył pięćdziesiąt kilka lat, a opis jego wizerunku, zawarty w przytoczonem dziele, jest wybornym do tego portretu komentarzem, świadczącym zarazem o autentyczności malowidła: „*Quis non miretur hac honestissima fronte hominem, qui inusitata animi magnitudine portentosoque immensi ingenii vigore, valuerit aspero ignobilique Arbizolo Liguriae vico juxta Sanonam nasci potuisse?*". Wielki mąż nosi ciemne odzienie z kapturem, podobne trochę do kapicy franciszkańskiej, a nad odkrytą jego głową czytamy napis: „*Colombus Lygur, novi repertor orbis*". Angielski krytyk, James Butler, w świeżo wydanej monografji „*Portraits of Columbus*" twierdzi, że „wizerunek ten powinien zasłynąć między portretami Kolumba, jak grecki rękopis watykański między wszystkiemi Pisma św. rękopisami".

BAŃKI MYDLANE.

Siła przyzwyczajenia.

— Panowie, doszedłem do przekonania, iż zbyt często chadzamy na bibki.

— Racja!

— Otóż, podaję myśl: od dziś dnia przestaniemy bywać w knajpie!

— Brawo!

— Kto zostanie zauważony w knajpie, zapłaci rubla kary.

— Brawo! Ale cóż zrobimy z sumą, z kar zebraną?

— Co zrobimy? Hm... Ba! Wiecie co! Pójdziemy za nią do knajpy...

*

Obiecujące.

— Panie łaskawy—rzecze ajent ubezpieczeń—nigdzie pan nie znajdziesz tak świetnych, jak w naszem towarzystwie, warunków. Jeżeli przez pięć lat będziesz pan regularnie opłacał składki, możesz się pan śmiało powie-

sić, utopić lub rzucić pod pociąg kolejowy. Ale na tem nie koniec. Już po trzech latach możesz pan umrzeć z wycieńczenia, spowodowanego przez nieporządne życie lub t. p. Więcej już chyba wymagać niepodobna!...

*

— A! ładny pies! czy aby wierny?

— Czy wierny?! Panie łaskawy, możesz pan mu włożyć w paszczę portmonetkę z pieniędzmi, nie weźmie ani grosza...

*

Fajnbube kupił sobie świeżo majątek ziemski i wyjeżdża właśnie na spacer sankami.

— Różne znam przyjemności—rzecze w drodze—ale największą jest chyba jazda po swoim *własnym* śniegu.

— Dla najbiedniejszych: Adolf kop. 30.

— Na wpis: W miejsce zakupienia żałobnego nabożeństwa za duszę ś. p. Wincentego Markowicza, jako w dniu imienin, pozostała żona składa rs. 2.

NEKROLOGJA.

Dnia 3-go kwietnia r. b., o godzinie 11-ej przed południem, zasnęła w Bogu, po długich i ciężkich cierpieniach, w Davos, w Szwajcarji, w wieku lat 27

†

Ś. P.

Matylda z Scholtzów Manitius,

o czem pozostała w głębokim smutku rodzina zawiadamia krewnych, przyjaciół i życzliwych. O dniu pogrzebu później ogłoszonem będzie. —1296—

† Dnia 7-go kwietnia, to jest we wtorek, jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci 423

ś. p. Józefa Pobódkowskiego,

odbędzie się o godz. **11-ej** przed poł. nabożeństwo żałobne, w kościele św. Józefa Oblubieńca (po-karmelickim), na które pozostała żona z dziećmi zaprasza krewnych, przyjaciół i życzliwych.

† We wtorek, to jest dnia 7-go kwietnia r. b., jako w oktawę pierwszej rocznicy śmierci ś. p.

Marcellego Sąchockiego,

radcy stanu,

odbędzie się nabożeństwo żałobne w kościele św. Aleksandra, o godzinie **9-ej** zrana, na które pozostała rodzina zaprasza familję, przyjaciół i znajomych. —434—

We wtorek, tj. dnia 7-go kwietnia, o godzinie **10-ej i pół** zrana, jako w trzecią rocznicę śmierci 1280

ś. p. Marji Kazanowskiej,

odbędzie się w kościele św. Krzyża, nabożeństwo żałobne za spokój jej duszy, na którą pozostała siostra zaprasza życzliwych.

† W poniedziałek, dnia 6-go kwietnia r. b., w kościele św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej, jako w rocznicę śmierci

ś. p. Karoliny z Hoffmanów

Kunickiej,

odprawioną będzie przed ołtarzem Matki Boskiej msza święta, na którą krewnych i znajomych zaprasza się. 1301

† Wszystkim znajomym, życzliwym i przyjaciołom, uczestniczącym w smutnym obrzędzie oddania ostatniej posługi

ś. p. Gustawowi Reinsteinowi,

a w szczególności tym, którzy na własnych barkach ponieśli ciało jego do grobu, składają serdeczne „Bóg zapłać."

1284 **Wdowa z córkami.**

Z Petersburga.

Korespondent *Mosk. wied.* zwraca uwagę na rosnący wpływ niemców w Azji mniejszej:

„W ostatnich czasach—pisze korespondent—niemieckie firmy handlowe ułożyły się z syryjskimi właścicielami karawan w kwestji dostawy z wnętrza Syryi materjałów surowych, w zamian których zaproponowali dostarczanie wyrobów fabrycznych, przywiezionych z Niemiec. Obecnie niemcy z Beyrutu robią wszelkie możliwe starania, aby uzyskać koncesję od rządu tureckiego na budowę kolei, i o ile sądzić można, mają widoki na powodzenie. Z wykonania tego planu niemcy cieszą się już z góry. Niedawno tutejszy konsul wraz z kolonją niemiecką obchodził uroczyście swój trjumf, chcąc tym głównie dokuczyć reprezentantowi Francji. Uroczystość urządzona była z powodu okoliczności, iż władze tureckie przyznały niemcom prawa do pewnej ilości gruntów na górze Karusel, do czego francuzi rościli sobie zdawna pretensje. Na bankiecie niemcy palili kadzidła urzędnikom tureckim i nie znajdowali słów pochwały dla konsula niemieckiego w Beyrucie, jako dla prusaka, dążącego uparcie do rozszerzenia wpływu niemieckiego w Syryi."

Przytoczywszy powyższy ustęp *Now. wr.* dodaje od siebie:

„Wzmiankowany w korespondencji konsul niemiecki w Beyreucie otrzymał niedawno za swe zasługi order Orła czerwonego. Zdaje się, że niemcy na serjo musieli wziąć teorję Karola Blinda, który, opierając się na badaniach zmarłego Schliemana, wyprowadzających trojańczyków i całą ludność nadbrzeżną w Azji mniejszej ze starożytnej Thracji, gdzie mieszkańcy mieli być pochodzenia germańskiego, pragnął przywrócić prawa dzisiejszych Niemiec do starożytnej spuścizny."

W oddziale kronikarskim *Now. wr.* znajdujemy opis oryginalnej zabawy, jaka odbyła się w jednym z prywatnych domów, hr. K., z powodu ostatnich dni karnawału st. st. Dany był bal maskowy, na którym grono amatorów z wyższych sfer towarzyskich odegrało trzyaktowy wodewil, umyślnie napisany w języku francuzkim p. t. „Charade".

„Była to istotnie szarada uscenizowana w ten sposób, iż każdy akt był rozwinięciem jednej sylaby wybranego słowa. Treścią zagadki było słowo „Cléopatre", które podzielono w ten sposób: *Cléf* (klucz), *eau* (woda) i *pâtre* (pasterz). Pierwszy akt improwizowanego wodewilu rozgrywał się w muzeum figur woskowych Barnuma, intryga zaś obracała się około klucza, którym nakręcane są automaty. Akt ten odznaczał się efektownym baletem. W drugim akcie widz przenosił się na wody do Karlsbadu. Było to właściwe jądro wodewilu, z całą galerją kuracjuszów, popisujących się kupletami. Wreszcie akt trzeci rozgrywał się na tle klasycznej Arkadji. Przez wszystkie trzy akty przewijała się nić intrygi miłosnej, zadzierzgniętej o serca młodego artysty Artura Vateuvilla i Ernestyny Flibochon. Rzecz kończyła się humorystycznym epilogiem, w którym wystąpiła na estradę sama Kleopatra."

Dzienniki petersburskie donoszą, iż niejaki p. Weiss z Marsylji zamierza przebiedz kłusem przestrzeń pomiędzy tem miastem a Petersburgiem w ciągu 26-iu dni. Nowy sportsman wyruszył w swoją oryginalną podróż d. 26-go marca.

Telegramy „Kurjera Warszawskiego".

Petersburg 4-go kwietnia. *(Tel. Ajen. półn.)*— *Nowoje wremia* donosi, że od 1-go maja rozporządzenie o naczelnikach ziemskich będzie wprowadzone w gubernjach: petersburskiej, twerskiej, jarosławskiej, penzeńskiej tambowskiej, saratowskiej, symbirskiej, kazańskiej, wiackiej i części wołogodzkiej.

WYBORY W AUSTRJI.

Lwów 4-go kwietnia. *(Tel. pryw. Kur. War.)*— Posłem do rady państwa z kurji większych posiadłości okręgu sanockiego wybrany został Włodzimierz Gniewosz. (Wskutek złożenia mandatu przez p. Urbańskiego okazała się potrzeba nowego wyboru w tym okręgu; *przyp. red.*)

BYDŁO AMERYKAŃSKIE.

Berlin 4-go kwietnia. *(Tel. pryw. Kur. W.)*— Przywóz amerykańskiego bydła rogatego na Bremę i Hamburg do Niemiec znacznie się wzmógł w ostatnich czasach.

TRAKTATY HANDLOWE

Berlin 4-go kwietnia. *(Tel. pryw. Kur. War.)*— *Nordd. Allg. Ztg.* zapewnia, iż Niemcy zawarciem traktatu handlowego z Austrją pragną związać się tylko wobec tego mocarstwa, wobec innych zaś, o ile niema wyraźnych umów, zachować zupełną swobodę.

SPÓR WŁOSKO-AMERYKAŃSKI.

Waszyngton 4-go kwietnia. *(T. pr. K. W.)*— Rząd Unji zażądał, aby proces przewódzcom *lynchu* w Nowym Orleanie wytoczono przed trybunałem związkowym. Niewiadomo, czy rząd stanu Luizjany na to przystanie.

WYPADEK W SOFJI.

Sofja 4-go kwietnia. *(Tel. Ajencji północ.)*— *Swoboda* zamieszcza ostry artykuł przeciw Serbji. Zarzuca ona serbom, że uradowali się na wiadomość o zamachu wymierzonym na Stambułowa i że dają przytułek u siebie wszelakim bandytom.

Sofja 4-go kwietnia. *(Tel. Ajencji półn.)* — Na ulicach miasta rozlepiono reskrypt księcia Ferdynanda do Stambułowa. Książę gratuluje ministrowi ocalenia się przed zamachem, wymierzonym przeciw niemu. Zamach dowodzi, że zewnętrzni i wewnętrzni wrogowie Bułgarji, czując się odepchnięci przez naród i wojsko, zmuszeni są uciekać się już do prostego morderstwa i reskrypt zaleca rządowi przedsięwziąć energiczne kroki, dla zapobieżenia powtórzeniu się podobnych zamachów, przykładnie ukarać winowajców i wyplenić ostatnie szczątki wrogich dla ojczyzny żywiołów.

SPISEK ARMEŃSKI.

Konstantynopol 3-go kwietnia. *(Tel. Aj. półn.)* — W sferach armeńskich Konstantynopola dokonano licznych aresztowań z powodu odkrycia spisku mającego na celu usunięcie patryarchy armeńskiego Aszykjana w chwili pełnienia przezeń świętych obrzędów w katedrze Kum Kapu.

Berlin 4-go kwietnia. *(Tel. pryw. Kur. W.)* — W sferach katolickich uchodzi za rzecz pewną, że ksiądz biskup-sufragan Likowski przeznaczony został na stolicę arcybiskupią gnieźnieńsko-poznańską.

Rzym 4-go kwietnia. *(Tel. pr. Kur. W.)* — Deputowany Barzilai, znany irredentysta, zakomunikował prezesowi izby interpelację do rządu w sprawie użytku robionego przez Austrję z prawa wydalania obcych poddanych. (Powodem interpelacji jest wydalenie korespondenta gazet włoskich, doktora Cantalupi; *przyp. red.*)

Bern (w Szwajcarji) 4-go kwietnia. *(Tel. pryw. K. W.)* — Rada związkowa ze względu na uspokojenie się umysłów w kantonie tessyńskim, odwołała wysłanego tamże po znanych rozruchach komisarza nadzwyczajnego Künzlego.

Belgrad 4-go kwietnia. *(Tel. pr K. Warsz.)*— Naftę russką uwolniono od opłaty cła.

TELEGRAMY HANDLOWE.

Berlin 4-go kwietnia. *(Tel. pryw Kurjera Warsz.)*— Giełda dzisiejsza usposobioną była dość słabo i ospale a większość kursów zdradzała dążność zniżkową. Rynek wartości russkich, które były zaofiarowywane, znajdował się pod naciskiem i poniósł straty. Ruble w tranzakcjach końcomiesięcznych osiągały początkowo i w chwili urzędowego zamknięcia obrad 240.75. W porównaniu z wczorajszemi kursami obniżyły się banknoty russkie w tranzakcjach natychmiastowych o 30 fen. a w dostawowych o 25 f. Warszawa krótkoterminowa gorzej o 50 fen., krótki Petersburg o tyleż, długoterminowy zaś o 10 fen. Przekazy na Wiedeń krótkie niżej o 20 fen. (176.—), długie bez zmiany (175.50). Listy zastawne ziemskie i listy likwidacyjne obniżyły się o 30 kop., a pożyczki wschodnie o 20 kop. Mniej płacono za 4% pożyczki konsolidowane russkie z r. 1880-go, 4½% listy zastawne russkie i pożyczki premjowe russkie z r. 1864-go nie uległy zmianie, pożyczki premjowe russkie z r. 1866-go i kupony celne, więcej natomiast za 6% russkie renty złote. Akcje kredytowe austrjackie gorzej o 1%. Dyskonto prywatne nie uległo zmianie. Żyto miało dziś lepszy pokup i podrożało o 50 fen. w towarze gotowym i o 75 fen. w dostawowym.

Berlin 4-go kwietnia (*notowanie urzędowe giełdy*).

Bil. bank. rus. w tr. nst.	240.40	Akcje d. ż. war.-wied.	—.—
Weksle na Warszawę	239 90	Akcje kredytowe	175.70
Wek. na Petersb. krót.	239.70	Weksle na Lon. kr.	20.34[5]
Wek. na Petersb. dług.	238 90	„ „ dł.	20.23
Bil. ban. russk. na dost.	240 75	Żyto w tow. gotow.	185 25
Wschodnia poż. II em.	76.10	Żyto na wiosnę	182.75
Listy zast. serji I-ej	74.60		

Kursa z 3-go kwietnia. 240.70, 240.40, 240.20, 239.—, 241.— 76.30, 74.90, 176.70, 184.75, 182.—.

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

Pani J. N., stałej prenumeratorce. — Gregorjańskiego.—

— *Pani J. N.,* ... Frankfurt nad Menem, gdzie odbywa-
Akwizgran, a następnie
ły się obrady naczelników rzeszy niemieckiej.

— *Panu K. D.*— Jeżeli chodzi o zachowanie, najlepiej kupić listy zastawne ziemskie lub złożyć w banku do depozytu.

— *Panu Kazimierzowi D.* — Nazwisk korespondentów naszych nie wymieniamy. — W istocie projektowane było wznowienie „Fircyka w zalotach" i wystawienie „Ubogich lwic", ale, jak się zdaje, skończyło się na projekcie. Wiemy jedynie, iż artystom doręczono role z powyższych sztuk.

— *Panu Eugenjuszowi F.* — Wychodzące z północno-zachodnich portów statki kupieckie odbywają bezwarunkowo dalsze podróże, niż statki, wychodzące z portów Rosji południowej. Leży przeto w interesie pańskim wstąpienie w charakterze chłopca okrętowego na jeden ze statków tych towarzystw żeglugi, które reprezentowane są w Rewlu, Petersburgu, Rydze lub Libawie. Dla porozumienia się bliższego w tej kwestji mógłby się pan zwrócić do reprezentanta wielkiego duńskiego Towarzystwa „Det Forenede Dampskibs Selskab", p. Bornholda w Rewlu lub też do p. Richard Mayer, reprezentującego w Rydze niemieckie Towarzystwo „Neue Stettiner Dampfer Compagnie". List należy napisać po russku lub niemiecku. Objaśnić jednakże winniśmy pana, iż przyjęcie chłopców okrętowych na statek kupiecki pozostawione jest zawsze uznaniu kapitana statku. Opłaty żadnej chłopcy okrętowi nie składają zwykle. Są nadto żywieni przez kapitana, o ubraniu jednak sami pomyśleć winni.

Sprawozdania z targów.

Oleje i makuchy. Tydzień poświąteczny, jak wszędzie tak i u nas, odznacza się zupełną ciszą, wobec czego wszelkie wnioski na przyszłość byłyby conajmniej przedwczesne. Z tego powodu zanotować należy ceny nominalne, a raczej te po jakich przed świętami kupowano, mianowicie: **olej rzepakowy** po rs. 4.20, **olej lniany** po 4,70, oraz **słonecznikowy** po rs. 5.20. **Makuchy** wciąż słabo się trzymają i prawdopodobnie usposobienie to do końca kampaniji bez zmiany pozostanie.

Skóry. W handlu skórami na targu praskim w tygodniu ubiegłym nie zaszły zmiany. Obroty są małe, prócz interesów kontraktowych. Ceny skór wołowych bez zmiany. Skórki cielęce cokolwiek drożej, z powodu znacznych zakupów ze strony kupców niemieckich, dzięki czemu ceny podniosły się dość żywo. Za pud świeżych wilgotnych skórek płacono rs. 17, co się równa mniej więcej cenie rs. 20 do 21 za pud skór suchych. Skóry końskie bez zmiany.

Metale. W przedświątecznym tygodniu obroty metalami na rynkach zagranicznych były bardzo nieznaczne; ceny przeto nie uległy prawie żadnym zmianom.

Miedź prawie bez zmiany. G. M. B. Ł. 52 2/6. Tough Ł. 54.10. B. S. Ł. 57.10. U nas blacha miedziana rs. 14½.

Cyna cokolwiek słabiej. Straits Ł. 90.10. U nas Banka i australska 39 kop.

Surowiec nieco słabiej. Scotch 48/4, Middl. 39/1, Hemotite 47/11.

Ołów i cynk bez zmiany.

Antymon Ł. 62.

Srebro 45 3/16.

Gdańsk 3 kwietnia.—Pszenica krajowa bez zmiany, towar tranzytowy w słabszem zapotrzebowaniu. Płacono za polską tranzyto jasno-pstrą silnie obsadzoną 126 f. 168 m., jasno-pstrą 121/2 f. 164 mar., 128/9 f. 176 mar., białą 122/3 f. 174 mar., za russką tranzyto czerwoną 120/1 f. 159 mar., 125 f. 164 mar. za tonnę. Terminy tranzyto: na kwiecień-maj 170 mar. płacono, na maj-czerwiec 170 mar. w poszukiwaniu, na czerwiec-lipiec 171 mar. w zaofiarowaniu, na lipiec-sierpień 167 mar. w zaofiarowaniu, na wrzesień-październik 161 mar. w zaofiarowaniu, 160 m. w poszukiwaniu. Cena regulacyjna tranzytowej 170 mar. Żyto krajowe bez zmiany, towar tranzytowy mocniej. Płacono za polskie tranzyto 117/18 f. 126 mar. za 120 f. i tonnę. Terminy: na kwiecień-maj tranzytowe 128½ m. zaofiarowaniu, 128 m. w poszukiwaniu, na maj-czerwiec tranzytowe 127½ m. w poszukiwaniu, na wrzesień-październik tranzytowe 123 m. w zaofiarowaniu, 122 m. w poszukiwaniu. Cena regulacyjna dolnopolskiego 128 m., tranzytowego 126 mar. Jęczmień targowano russki tranzyto 114 f. 112 m. za tonnę. Owies krajowy 138 m. za tonnę płacono. Groch polski tranzyto warzelny 122 m., średni 119½ m., na paszę 117 mar. za tonnę targowano. Wyka polska tranzyto 96 i 100 m., pstra 91 mar. za tonnę płacono. Rzepik russki tranzyto letni 200 m. za tonnę targowano. Rzepak polski tranzyto 225 mar. za tonnę płacono. Siemię lniane polskie obsadzone 170 m. za tonnę targowano. Rzodkiew russka tranzyto 195 m. za tonnę płacono. Gorczyca polska tranzyto żółta 200 m. za tonnę targowano. Otręby pszenne na wywóz morzem grube 4.55 mar., 4.70 mar., średnie 4.55 mar., 4.57½ mar., 4.60 m., miałkie 4.60 i 4.72½ m. za 50 kilogr. płacono. Spirytus nie podlegający cłu w towarze gotowym 68½ m. w poszukiwaniu, z krótką dostawą 68½ mar. w poszukiwaniu, na kwiecień-maj 68½ mar. w poszukiwaniu; podlegający cłu w towarze gotowym 48½ m. w poszukiwaniu, z krótką dostawą 48½ mar. w poszukiwaniu, na kwiecień-maj 48½ mar. w poszukiwaniu. Dla cukru w Gdańsku tendencja spokojna. Kurs w Gdańsku 242 mar. za 100 rs.

Libawa 30-go marca.—Żyto stale (z gwar. 120 funt. hol.) 84—84½ kop. Owies biały spokojnie, na terminy litewski suchy 68 kop. kurlandzki i litewski wyborowy 72 kop., loco biały suchy 70 do 73 kop., wyborowy 75 do 77 kop., owies szarpany (bez ości) 76 do 77 kop., owies czarny w towarze bez nabywców, wyborowy 69 kop., zwyczajny 68 kop., owies czarno-pstry 69 do 70 kop. Jęczmień bez zmiany, suchy kurlandzki 70 kop., litewski suchy od 76 do 77 kop. za 100 funt., na paszę suchy 72—73 kop. Pszenica bez nabywców. Hreczka słabiej, z gwar. 100 f. 87 kop., lżejsza 81 do kop. Groch suchy słabiej, na paszę 72 do 73 kop., bób 78 kop., wyka litewska 65 do 66 kop., fasola biała 85 do 105 kop., siemię lniane mocniej 117—132 kop. Makuchy lniane bez obrotów, makuchy konopne 47—48 kop. Otręby pszenne grube 54 kop. do 49 kop., średnie 58 kop. do 59 kop., otręby litewskie 54 kop. do 55 kop. Siemię konopne 143 kop. za pud. Dowóz w d. 27 i 28 marca wynosił: 220 wagonów żyta, 31 wag. jęczmienia, 94 wagonów owsa i 265 wag. różnych innych towarów.

Licytacja w lombardzie.

W dniu 7-ym b. m., od godziny 10-ej zrana do 1-ej z południa, odbywać się będzie w lombardzie miejskim trzynasta z kolei licytacja.

Do sprzedaży na tej licytacji przeznaczono 23 fantów, obciążonych pożyczką w sumie 317 rs., a oszacowanych na 508 rs.

Zastawy te sprzedawane będą według numerów w porządku następującym:

№№: 27339. Złoto: para bandlonów z brylantami i rozetami, broszka z brylantami, pierścień i 3 pierścionki z brylantami (waga kamieni 1½ karata, a złota 4 zołotniki), od 74 rs. — 16462. Trzy dywany, od 20 rs. — 17201. Złoto: łańcuszek do zegarka i kluczyk do zegarka (waga złota 9⅞ zoł.), od 18 rs.— 17249. Para obrączek złotych (waga złota 1⅞ zoł.), od 7 rs. — 17252. Zegarek srebrny, uszkiem nakręcany, od 8 rs. — 17271. Złoto: para kolczyków i pierścionek z rautami (waga kamieni ½ karata, a złota 1⅝ zoł.), od 14 rs. — 17296. Złoty łańcuszek do zegarka (waga złota 9⅞ zoł.), od 20 rs. — 17310. Zegarek srebrny, uszkiem nakręcany, od 8 rs. — 17314. Pierścionek złoty (waga złota 4⅛ zoł.), od 9 rs. — 17315. Obrączka złota (waga złota 1⅞ zoł.), od 7 rs. — 17342. Złoto: broszka, para kolczyków z rautami i turkusem i pierścionek z turkusem, oraz medal srebrny (waga złota ⅝ zoł., a srebra 2⅞ zoł.), od 4 rs. — 17346. Złoto: pierścionek z brylantem i para kolczyków, oraz 3 nitki korali (waga kamienia ⅜ kar., złota 1½ zoł., a korali 12 zoł.), od 8 rs. — 17392. Dwa zegarki złote od 20 rs. — 17395. Złoto: broszka z rozetami, szmaragdami, granatem i rubinem, para kolczyków z granatami, rozetami i rubinem, wreszcie broszka z kameą (waga złota 11⅝ zoł.), od 15 rs. — 17415. Złoto: pierścionek i szpilka z brylantami (waga kamieni ½ kar., a złota 1½ zoł.), od 12 rs. — 17426. Złoto: broszka i para kolczyków z koralami (waga złota 4 zoł.), od 8 rs. — 17433. Zegarek złoty, od 5 rs. — 17463. Pierścionek złoty z brylantem i bransoleta srebrna z turkusem (waga kamienia ⅛ kar., złota ⅜ zoł., a srebra 9⅞ zoł.), od 8 rs. — 17464. Bara pierściotków złotych z rautami (waga kamieni ⅝ kar., a złota 1⅜ zoł.), od 12 rs. — 17482. Obrączka złota (waga złota 1⅝ zoł.), od 5 rs. — 17506. Zegarek złoty, uszkiem nakręcany, od 12 rs. — 17507. Złoto: para kolczyków, 2 pierścionki i krzyżyk, oraz srebro: zegarek kryty i łańcuszek do zegarka (waga złota 2½ zoł.), od 8 rs. — 17513. Złoty zegarek kryty i srebrny łańcuszek do zegarka (waga srebra 7¾ zoł.), od 15 rs.

Następna, 14-ta z kolei, licytacja odbędzie się we środę, d. 8-go b. m., od godziny 10-ej zrana do 1-ej z południa.

LOGOGRYF.

(Ułożył R. Woźniakowski).

Z załączonych sylab ułożyć 15 wyrazów tak, ażeby początkowe litery czytane z góry do dołu utworzyły imię i nazwisko znanego powieściopisarza, końcowe, zaś czytane w odwrotnym kierunku, tytuł jednej z jego powieści.

Sylaby: a—a—biał—bu—dak—dan—den—dy—e—fi—ges—ha—i—ie—ja—ka—ka—ka—ho—li—li—łek—ma—ma—mi—na—nij—od—sem—sen—sie—ta—ta—te—war—wierz—yo—zra.

Znaczenie wyrazów:

1) Przydomek arabski.—2) Imię męzkie.—3) Wyciąg płynny.—4) Przyrząd techniczny.—5) Kwiat.—6) Poeta włoski.—7) Mieszkańcy miasta we wschodniej Azji.—8) Prowincja w Egipcie.—9) Pustynia w południowej Ameryce.—10) Imię biblijne.—11) Pismo perjodyczne.—12) Produkt do użytku codziennego.—13) Wieś w gubernji piotrkowskiej.—14) Rzeka w Rosji.—15) Liczba.

Rozwiązanie szarady, umieszczonej w nrze 89:

PRI-MA-A-PRI-LIS.

Dobre rozwiązanie nadesłali: panie: F. Neumark, Z. Holmberg, S. Jóchnowicz, R. Danzigier, H. Hoppenfeld, Niuta, E. Prowalska, M. Korczak, J. Akko; panowie: M. Kiramer, K. Landau, M. Margulies, S. Buchweitz, E. Gantz, M. Grunszpan, L. Lichtenfeld, L. Małpkowski, L. Goldberg, L. Redlus, E. Samczyński, W. Danzigier, R. Żłobikowski, W. Rakiewicz, H. Gliwic, A. Berson, L. Dobrzyński, W. Leiserman, M. Fitkał, E. Salinger, B. Bassis, J. Majchrzycki, A. Halpern, L. Mizel, B. i B. Rosenberg, S. Rudawer, J. Flisiński, J. Bachrach, J. Rubinstein, S. Juraszyński; z prowincji E. Cederbaum z Lublina, M. Krajewska z Dąbrowy, W. Wasilewski z Lublina.

ODPOWIEDZI.

— *Panu R. Woźn.* — I owszem, opracowany jest dobrze, koniecznych zaś zmian sami dokonamy. Zamieszczony będzie wkrótce.

— *Pani Marji Zaw.* — Po co sięgać do historji, kiedy wypadki dnia każdego dają niewyczerpane źródło różnego rodzaju tematów. Należy tylko próbować.

— *Panu Fel. Pin. w Łodzi.*—Wyraz, wzięty za zadanie, był już kilkakrotnie opracowywany, rym zaś jest taki, iż nawet w świeżej rzeczy użyćby go się nie dało.

— *Panu W. Pawł. w Petersburgu.*—Uwagi, w liście jego zamieszczone, podzielamy w zupełności. Niepodobna jest jednak w piśmie, dla ogółu czytającego przeznaczonem, uwzględniać jednej wyłącznie klasy czytelników. I maluczkim również się coś należy. Z nadesłanego zadania kiedyś skorzystamy.

— *Robertowi djabłowi.*—O ile zapamiętamy, odpowiedź była już zamieszczona.

— *Innemu.*—Nadesłanego zadania drukować nie będziemy.

— *Staremu prenumeratorowi.*—Szaradę po pewnem zmodyfikowaniu zużytkujemy.

— *Białemu krukowi.*—Dwa tylko zadania, oznaczone numerami 12 i 13, będą drukowane.

— *Gasparonowi.* — Zadanie pańskie nie kwalifikuje się do druku.

— *Panu Marcelemu Cuk.*—Życzeniu zadosyć uczyniliśmy.

— *Panu W. Br.* — Z logogryfu pańskiego korzystać nie będziemy.

— *Panu Ludwikowi Lick.* —Logogryf z takiem samem jak pańskie znaczeniem początkowych i końcowych wyrazów był już drukowany. Arytmogryf zużytkujemy.

— *Pani Natalji W.*—Nie możemy dokładnie oznaczyć terminu, w jakim dana praca ukaże się w druku. Zależy to od okoliczności.

— *Panu Janowi Bor.*—Nie.

Sprawozdanie meteorologiczne

z d. 4-go kwietnia 1891 r.

(Według spostrzeżeń stacji warszawskiej.)

	Barom.	Wilgot.	Wiatr	Temp. C.	=	Temp. R.
D. 3-go g. 9 w.	751.1	72	PnW	2.2	=	1.7
D. 4-go g. 7 r.	751.8	90	WPn	0.8	=	0.6
„ g. 1 pp.	751.8	77	PnW	4.2	=	3.3

W ciągu d. 3-go b. m.: Temperatura najniższa C. —2.1=R. —1.6; „ najwyższa C. 4.6=R. 3.6; Wysokość wody spadłej mm. 0.0.

Rozkład jazdy na kolejach żelaznych

POCIĄGI	Odch.		Przych.	
	godziny i minuty			
Warszawsko-wiedeńska:				
A) Do Wiednia:				
Pospieszny 3 klasy	6	— r.	10	20 w.
Osobowy 3 klasy	10	45 r.	6	45 w.
Osobowo-miejsc. 3 kl. do Piotrkowa .	5	35 p. p.	11	05 r.
(Powyższe pociągi łączą się z koleją łódzką.)				
Kurjerski I i II kl.	9	20 w.	6	10 r.
(Wagony sypialne I-ej i II-ej kl. idą do Granicy, dalej tylko I-ej kl.)				
B) Do Aleksandrowa:				
Kurjerski I i II kl.	3	35 p. p.	2	20 p. p.
Osobowy 3 kl.	7	05 r.	9	40 w.
Osobowo-miejscowy 3 kl. do Kutna .	6	30 w.	8	35 r.
Warszawsko-terespolska:				
Poczt. (3 kl. od Łukowa do Brześcia)	3	45 p. p.	1	50 p. p.
Towarowo-osobowy 3 kl. do Brześcia	10	45 w.	7	01 r.
Towarowo-osobowy 3 kl. do Brześcia	9	30 r.	8	11 w.
Warszawsko-petersburska:				
Poczt. 3 kl. do Wilna, 2 kl. do Petersb.	9	53 r.	7	53 w.
Osobowy 3 kl.	11	13 w.	4	23 r.
Osobowy 3 kl.	4	58 p. p.	9	08 r.
Nadwiślańska do Kowla:				
Osob. (także do Dąbr. i Ostrowca) .	11	15 w.	8	05 r.
Pocztowy (także do Kielc i Koluszek)	3	30 p. p.	2	15 p. p.
Miejscowy do Lublina (także do Dąbrowy, Ostrowca i Koluszek) .	7	45 r.	10	22 w.
Nadwiślańska do Mławy:				
Pocztowy	6	15 w.	11	15 r.
Osobowy	9	— r.	8	35 w.
Obwodowa z kolei wiedeńsk.:				
Osobowy	2	50 p. p.	2	57 p. p.
Obwodowa z kolei terespolsk.:				
Osobowy	2	14 p. p.	7	54 r.
Osobowy	8	12 w.	3	30 p. p.

Wielka Wyprzedaż

Moskiewski Magazyn,

Bielańska № 7.

Firanki pasowane i na arszyny, białe i kremowe, z powodu zupełnego wycofania tego artykułu.

Różne resztki płócienne i bawełniane.

Pończochy wysortowane damskie i dziecinne.

Kołdry i Chustki bajowe oraz Plaidy.

Serwety jutowe i meblowe.

Kołdry watowe, niektóre gatunki damskiej i męzkiej bielizny oraz inne wysortowane towary.

Moskiewski Magazyn,

629R *Bielańska Nr 7.*

Magazyn Włóczek, Filozeli i Haftów ręcznych

H. SCHIWY.

Nowy-Świat 53, naprzeciw Apteki p. Lilpopa.

Z powodu zmiany interesu, sprzedaje po **CENIE KOSZTU**, albo cały sklep z towarem i urządzeniem. 455

AMATOROM WYBOROWYCH PAPIEROSÓW

poleca

PRAWDZIWY TURECKI TYTOŃ,

fabryki ASZKINAŻE i GOFLINA w SYMFEROPOLU,

w cenie od **96** kop. do rs. **5** za funt.

Nowy-Świat 17. **J. PAWĘCZKOWSKI.** **Nowy-Świat 17.**

452



FABRYKA PERFUMERJI

A. RALLET & C° w Moskwie.

Mamy honor zawiadomić, iż wyłączną reprezentancję naszej firmy na Królestwo Polskie, powierzyliśmy

panu T. D. ŁAPIŃSKIEMU w Warszawie, Królewska 49.

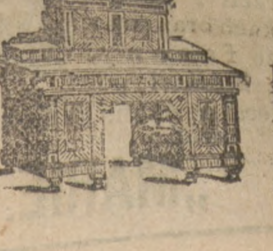
A. RALLET & Comp.

Powołując się na powyższe ogłoszenie pp. A. Rallet et Comp., mam zaszczyt zawiadomić pp. Handlujących, iż obstalunki na wszelkie wyroby perfumeryjne tej fabryki podług kolekcji prób znajdującej się u mnie, przyjmuję w Kantorze moim przy ul. Królewskiej Nr 49.

631 ***T. D. ŁAPIŃSKI.***

Egzystujący od roku 1854 w Werszawie

Bielańska Nr 5.



Magazyn Mebli i Luster

P. GLOBUS,

poleca największy wybór Warszawskich i Zagranicznych **Mebli** i **Luster** w najrozmaitszych fasonach, urządzenia bogatych apartamentów, jak również skromnych mieszkań oraz pojedyńcze sztuki stylowe.

Ceny możliwie nizkie. 528R

Bielańska Nr 5.

Kąpiele Landeck na Szlązku

(BAD LANDECK in SCHLESIEN).

Znane od Setek lat Kąpiele Siarczane (28,5° C.)

(Wildbad mit Schwefel-Natrium-Thermen).

Zakład kuracyjny klimatyczny; Główny teren leczniczy Wschodu Niemiec systemu prof. **Oertel'a**, 450 metrów nad poziom morza.

Skuteczne w chorobach: **kobiecych, nerwowych, reumatyzmu, podogry, katarów chronicznych, astmie, zastoju krwi, bladaczce, osłabieniu i rekonwalescencji.**

Taksa kąpielowa dla kuracjuszów i letników znacznie niższa od zeszłorocznej.

Otwarcie kąpieli: „Grzegorza" (Georgenbad) w dniu 2 Maja, kąpieli „Marji" i „Kamiennej" (Marien u Steinbad) w dniu 15 Maja. Zamknięcie Sezonu w Październiku r. b.

Stacje kolejowe: Glatz i Camenz. 628r

Prospekty bezpłatnie. Bliższe informacje w Przewodniku po Landeck'u (wraz z planem kąpielowym), u **Leo Woerl** w Wuerzburgu i Księgarniach. **Magistrat.**

BRILLANT D'OR

paryzki w proszku, zamieszany w kilku kroplach wody zwyczajnej, daje każdemu możność pozłocić w jednej chwili i trwale wszelkie przedmioty z metalu, z drzewa (ramy), z terrakoty, z gliny z gipsu, ze słomy i t. d. (rurka od 35 kop.)—Brillant złoty z werniksem (od 90 k.) **Colléine Céramique** (75 kop.). **Pantocolle Indien** (od 35 kop.), **Colle a Froid** (75 k.) do sklejenia kryzztału, porcelany, marmuru, terrakoty, kości słoniowej i t. d.—**Argenture Cowtry** (35 kop., 50 kop., 1.05), do posrebrzania w domu miedzi i do odnawiania wszelkich przedmiotów platerowanych: (nakrycia, lichtarze, zaprzęgi, guziki liberyjne i t. d.)—**Classe-Feuilles** metalowe i tekturowe do złożenia razem wszelkich papierów: (nut, gazet, listów, weksli) i tkanin bez najmniejszego takowych uszkodzenia (od 40 kop.)—**Encrigéne**: papier do natychmiastowego zrobienia doskonałego atramentu (od 7½ kop.) i t. d.—Wyłączna sprzedaż **w Magazynie Francuzkim, przy ulicy Hr. Berga 8.** 465

OGŁOSZENIE.

Warszawski Kantor Banku Państwa,

podaje niniejszem do wiadomości powszechnej, że 26 Marca (7 Kwietnia) r. b., o godzinie 1-szej po południu, odbywać się będzie w Kantorze Banku licytacja na sprzedaż:

300 pudów starej blachy żelaznej, 525r

102 „ starego żelaza lanego,

około 12 sążni kub. cegły, pozostałej z rozbiórki,

59 pudów resztek papieru i tektury,

27 „ używanego do opakowania płótna,

14½ „ resztek papieru pakowego.

Skład Węgli, Drzewa, Cementu i t. d.

pod firmą „F. ŻEBROWSKI,"

ulica Wspólna Nr 45, Chmielna Nr 23, 544r

zawiadamia, że od dziś do 10-go Kwietnia r. b. sprzedaje korzec węgla grubego po kop. 85 z odstawą, kupującym najmniej 10 korcy.

Hurtownie! **HANNIG i S-ka,** **Detalicznie!**

Fabryka Kapeluszy Słomkowych,

Przejazd Nr 9, 1-sze piętro,

poleca Sz. Publiczności na sezon letni skład swój sowicie zaopatrzony **w Kapelusze** damskie, męzkie i dziecinne dla chłopczyków i panienek, po cenach najniższych. 394

Wiedeń—„Hôtel Metropole"—Wiedeń.

Wien, Ringstrasse Franz-Josefs-Quai, Wien. 19r

Wielki pierwszorzędny Hotel.

306 pokojów i salonów (od 1 złr. wzwyż). Winda osobowa. Czytelnia wszelkich dzienników a także „Kurjera Warszawskiego". Wspaniały dziedziniec oszklony. Kąpiele Dunajowe i biuro telegrafów w hotelu. Stacja tramwajów przed hotelem, omnibus hotelowy na dworcach kolejowych.—Przy dłuższym pobycie w Hotelu, **zniżone ceny.** — Dyrektor, **L. Speiser**

ŚWIECE STEARYNOWE.

Tow. Przemysłowe Br. Krestownikow w Moskwie,

ma zaszczyt zawiadomić, że każda paczka świec z etykietą tegoż Towarzystwa

bez papieru—waży ściśle funt czyli 32 łuty—bez papieru. 446



150 Welocypedów na składzie posiadają

Jan Hillkner i S-ka,

Generalni Reprezentanci na Cesarstwo i Królestwo pierwszorzędnych fabryk **angielskich**

Hillmann, Herbert & Cooper w Coventry Surrey Machinists Comp. w Londynie.

oraz niemieckich **SEIDEL & NAUMANN w Dreznie i innych,**

polecają **Rowery** od rs. 150 z 1" cal. grubą gumą,
„ **Bicykle** „ „ 100 „ „ „

odznaczające się lekkością chodu i nagrodzone medalami złotemi i srebrnemi w 1890 roku na torze wyścigów Warszawskich i w Moskwie w Marcu r. b., zdobytemi przez Członka Klubu Warszawskiego. 61 r

150 Welocypedów na składzie.



Najtaniej! Zegarki, Zegary, Biżuterja, Szkatułki samogrające,

oraz wszelką reparację,

poleca **M. POZZI** Zegarmistrz,

Nowy-Świat 31 (róg Chmielnej).

Zamówienia **wysyła za zaliczką** pocztową. Cenniki franco. 325

Potrzebne są zaraz

PANNY

do sukien, uzdolnione, podręczne i maszynistka, z dobrem wynagrodzeniem. Elektoralna № 7, F. Nowińska. 422

Sprzedaż hurtowa i detaliczna.

!Maszyny do szycia!

wszelkich systemów,

z pierwszorzędnych fabryk zagranicznych,

oraz

igły, przyrządy i części do takowych,

po nader przystępnych cenach, poleca

DOM HANDLOWY

Wilczyński & Ascher,

Gęsia Nr 12.

Tamże Agentura Motorów Gazowych.

Informacje udzielają się na miejscu 368

Handlującym rabat.

PIORUNOCHRONY

Najlepszej konstrukcji, podług najnowszych zasad,

Dzwonki elektryczne, **telefony** domowe, **ostrzegacze** na wypadek ognia lub kradzieży, urządza tak w mieście jako i na prowincji.

Międzynarodowe Towarzystwo Telefonów Bell'a,

ręcząc za dobroć użytych materjałów i za dokładne wykonanie urządzeń i podejmuje się rocznej **konserwacji** takowych. 4r

Warszawa, ulica Próżna Nr 10.

NAJWYŻEJ zatwierdzone Towarzystwo Akcyjne

„St.-Petersburskie Laboratorjum Chemiczne,"

Izmajłowski Prospekt Nr 27,

Medal Złoty, Paryż r. 1889.



Cecha Fabryczna.

Woda Kolońska Podwójna, bardzo dobra.

Woda Kolońska Potrójna, najwyższy gatun.

Woda Kolońska (Ekstrakt), doskonałością swoją nie ustępująca w niczem wyrobom zagranicznym.

Kupujący raczą zwracać uwagę na Cechę Fabryczną, obok zamieszczoną i żądać autentyczności firmy: **„St.-Petersburskie Laboratorjum Chemiczne,"**

Wyroby St.-Petersburskiego Laborator. Chemicz., są do sprzedania we wszystkich znaczniejszych Perfumerjach, oraz Składach Aptecznych. 355r

---

SOLEC

w gubernji Kieleckiej, powiecie Stopnickim—Wody siarczano-słone, jod i brom zawierające;

kąpiele mineralne, mułowe, massaż i elektroterapja. Lekarz zakładowy **Wł. Daniewski.** Bale, **reuniony, czytelnia,** fortepian; muzyka, wycieczki. Mieszkania **wygodne, hotel, restauracja,** po cenach nizkich.

Sezon od 20-go Maja do 15-go Września.

Droga do Kielc koleją, skąd mil 8 karetką pocztową lub dorożką. Koszt kuracji i utrzymania od rs. 60 miesięcznie. 408

Magazyn Bielizny męzkiej i damskiej

№ 8.

L. BYSTRZANOWSKI,

Świętokrzyzka № 8,

czwarty dom od Nowego-Światu,

poleca **bieliznę tanią i w dobrym gatunku,** oraz **wielki wybór Krawatów.** 551R

KAPELUSZE SŁOMKOWE

na nadchodzący sezon letni poleca znana fabryka

W. WELLER & C°

Tłomackie 9. 571R

„Uznane przez Radę Lekarską w Warszawie i Departament Medyczny w Petersburgu, potwierdzone przez p. Ministra S. W."

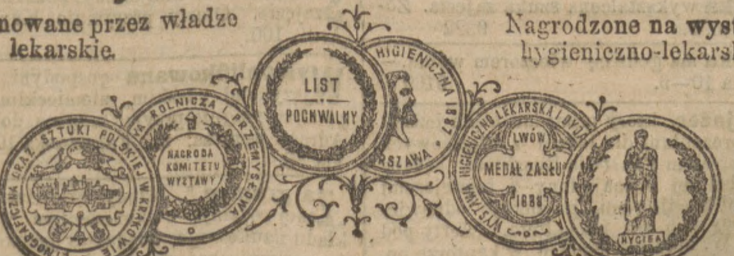
DLA KASZLĄCYCH i OSŁABIONYCH

Słodowy EKSTRAKT i KARMELKI,

Koncesjonowane przez władze lekarskie.

Nagrodzone na **wystawach** hygieniczno-lekarskich.

flaszka **kop. 75.**



paczka **kop. 15.**

fabryki LELIWA w Warszawie

Wyłączna sprzedaż w Aptekach i Składach aptecznych. 5r

KĄPIELE REINERZ

na Szlązku Pruskim, uzdrowisko klimatyczne, górzyste, w lasy bogate. 568 metr. nad powierzchnią morza; posiada trzy obfitujące w kwas węglowy alkoliczne żelaziste źródła do picia, kąpiele mineralne, błotne, prysznicznе; wyborowy zakład żętyczny i mleczno-leczniczy. Przeważnie wskazywane w cierpieniach oddychania, w osłabieniach i w dolegliwościach ustrojowych. Otwarcie sezonu z początkiem Maja.

Ostatnia stacja kolejowa Rückers-Reinerz 4 kilom.—Prospekta bezpłatnie i franco. 493R

ŚWIEŻE NASIONA POLNE

po zniżonych cenach ofiarujemy, 569R

L. Mierosławski & C°., Warszawa, Elektoralna 5.

Nauka i wychowanie.

Angielska Metoda Reussnera dla samouczków kop. 75.—Metoda Niemiecka kurs wyższy rs. 1 kop. 60, komplet (kurs niższy i wyższy) rs. 2.—Elementarz polsko-niemiecki i russko-niemiecki z 14 wzorkami pisma, 200 obrazkami kop. 35, 20, 10; oprawny kop. 45. — Elementarz polski z 20 wzorkami pisma, rysunków i obrazkami (340 figur) kop. 25, 20, 15, 10 i 4. Dopłata na pocztę 20 kop. do każdego rubla.—Skład u autora (Reussnera), **ulica Marszałkowska** 142, Warszawa. 9284

Adres: Francuzki z dobremi rekomendacjami są do umieszczenia zaraz. Biuro nauczycielskie pierwszorzędne Jasińskiej, Berga 6, parter. 977r

Adres pierwszorzędnej szkoły rękodzieł Pauliny Stokowskiej, Nowy-Świat 4. Rozpoczynają się kursa kroju, strojów, szmuklerstwa etc. 989r

Adres: kaucjonowane biuro nauczycielskie Józefa Łuczyńskiego, Włodzimierska № 6, parter, trzeci dom od Świętokrzyzkiej, ma do umieszczenia zaraz nauczycieli, guwernantki i bony. 9383

Angielka szuka lekcyj. Włodzimierska 2—5, po 8-ej. 993r

Buchhalterji wyucza nauczyciel specjalista autor „Buchalterji dla Samouków," Gustaw Chwat. Niecała 4. 9281

Bony francuzki i niemki oraz niemka inteligentna, posiadająca konwersację francuską i muzykę, potrzebne są zaraz. Włodzimierska № 6, mieszk. № 11, parter. 9382

Czytelnia krajowa, Chmielna 23. Pism 42.—Książki naukowe i beletrystyczne. 9130

Czytelnia „Nowości" 12,000 tomów. Warunki przystępne. Nowy-Świat 21. 8633

Dyplomowana młoda niemka udziela konwersacji, i lekcyj także korespondencji handlowej i buchhalterji. Książęca 4, róg Nowego-Świata, m. 6A, od 6½—8. 8970

Francuzka patentowana udziela lekcje 2 rs. miesięcznie. Ul. Wiejska, róg Instytutowej 3—10. 9376

Izraelitka guwernantka potrzebna, osiemset rubli. Krakowskie-Przedmieście 7, Biuro Dąbrowskiej. 9289

Korepetytor potrzebny do ucznia klasy wstępnej, za rs. 4. Ulica Świętokrzyzka № 16, Backiel. 9088

Lekcje francuzkiego lub muzyki na swoim fortepianie, 3 rs. miesięcznie. Chmielna 23, w czytelni. 9364

Niemieckiego z konwersacją uczy gruntownie, niedrogo, nauczyciel. Ulica Śliska 12—21. 9361

Niemieckiego języka udziela Plato Reussner, autor najnowszej metody. Marszałkowska 142. 9321

Nauczycielka z wyższym patentem, posiadająca matematykę, russki, niemiecki, francuzki z konwersacją poszukuje lekcji. Hoża 40, mieszkania 6. 8839

Nauczyciel Buchhalterji S. Rogulski przeprowadził się na Królewską 7, mieszkania № 9. 9223

Nauczycielka z pedagogiczną metodą, konwersacją, muzyką, poszukuje pracy. Chmielna 45, mieszkania 11, drugie piętro od frontu. 8976

Oficer H. Kunicki przygotowuje do egzaminów na uzyskanie praw wolnowstępujących i do korpusu kadetów. Krucza 12. 9318

Potrzebna nauczycielka do udzielania języka polskiego, niemłoda. Leszno № 19, wiadomość u stróża. 9314

Paryżanka z niemieckim, młoda, wykształcona, udziela lekcje w domach i u siebie w godzinach wieczornych. Złota 29, m. 10, od 6—8-ej. 9181

Potrzebny student russki za mieszkanie i 6 rubli dopłaty. Świętojerska 22—65. 9292

Potrzebna francuzka na demi-place. Wiadomość: Długa 19, m. 3. 8727

Potrzebny korepetytor do uczni szkoły realnej, gmach kolei Terespolskiej, wprost stacji Praga, mieszkania № 5. 9082

Potrzebny nauczyciel dla przygotowania do szkoły Kronenberga. Nowo-Senatorska 2, mieszkania 10. 9171

Potrzebny korepetytor dla przygotowania do wstępnej klasy gimnazjum. Twarda 46, mieszkania № 2. 8724

Poszukuję panienki z sześcioklasowem wykształceniem, do jednej dziewczynki. Wiadomość: Orla 10, m. 3, od 10—1. 9030

Wyuczam grać na fortepianie amatorów i amatorki w przeciągu pół roku łatwych sztuk do słuchu i do tańca. Trębacka № 2, w sklepie Włostoskiego. 9370

Szyć, pasować, wyuczam kompletnie, opłata niewielka. Szkoła Rzemiosł, Niecała 10. 8791

Szkoła Haliny z Leszczyńskich Tokarzewskiej, Szkolna 8, nagrodzona srebrnym medalem na wystawie w Warszawie, listem pochwalnym w Petersburgu, przyjmuje pensjonarki, uczy kroju, szycia, modniarstwa, krawatów, robót włóczkowych, tkactwa, haftów, wypalania na drzewie i skórze, barbotiny, retuszerji, kolorowania fotografij. 997r

Doniesienia osobiste.

Dla Adeliny Z. list na poczcie. 9333

List dla „31—Y—5000" od „10,000" na poczcie. 9324

List dla Współpracy W. S. od Galli Kong na poczcie. 9334

Posady i prace.

a) Poszukiwane.

A) Wielmożni, dopomóżcie nie mającemu środków do życia, zostającemu w rozpaczy, ofiarowaniem jakiejkolwiek pracy, nie wstydzę się jej. Mogę być woźnym w rządowej lub prywatnej instytucji albo służącym. Język russki znam doskonale, piszę dobrze trzema językami, mam świadectwo 3-ej klasy gimnazjum. Łaskawe oferty złożyć: kantor Kurjera dla „Antoniego Z. 22." 9330

Bona francuzka, świeżo przybyła z Paryża, poszukuje miejsca. Zgoda 6, m. 8. 9352

Francuzka wykształcona szuka zajęcia. Żórawia 5, m. 9. 9322

Francuzka ma godzinę wieczorem wolną.—Chmielna 10—6. 9169

Komiwojażer, który przez lat kilka jeździł jako reprezentant dla jednej z miejscowych fabryk po całem Państwie Russkiem, będący jaknajdokładniej obznajmiony z tamtejszemi stosunkami handlowemi, poszukuje odpowiedniej posady lub też buchaltera. Oferty pod lit. K. M. W. uprasza składać w kantorze pp. Rajchmana i Frendlera. 953

Młoda panienka, z dobrej rodziny, poszukuje miejsca do dzieci zaraz. Wiadomość: ul. Ciepła № 14, m. 1. 9258

Młody człowiek, kawaler, z długoletnią praktyką gospodarczą i chlubnemi świadectwami, poszukuje zajęcia rządcy lub ekonoma.—**Oferty: Grzybowska № 64, m. 15.** 9307

Niemka wykształcona ma parę godzin wolnych. Piękna 52—9. 9282

Osoba młoda, inteligentna, z kaucją i praktyką, poszukuje miejsca kasjerki, sklepowej znacznej firmy. Za pośrednictwo wynagrodzenie. Chmielna № 44, m. 7. 9004

Osoba niemłoda, z porządnej rodziny, poszukuje miejsca do wyręczenia pani domu, znająca szycie i dozór dzieci, za małem wynagrodzeniem. Leszno 2, mieszk. 27. 9262

Osoba młoda, panna, poszukuje miejsca do sklepu. Wiadomość. Niecała № 7, sklep parasoli. 9043

Osoba młoda, inteligentna, z porządnej rodziny, poszukuje miejsca kasjerki, sklepowej lub towarzyszki osoby starszej albo zaopiekowania się dziećmi i zajęcia się domem. Adres: Twarda 32, mieszk. 14, od 12—2-ej, z wyjątkiem świąt. 9023

Posady kasjera, magazyniera, kontrolera, zarządcy lub innej tu, na prowincji lub w Cesarstwie poszukuję. Kaucję złożę. Posiadam znajomość języków obcych, buchalterji. Oferty: Biuro ogłoszeń, Senatorska 26, „Magazynierowi." 949r

Rządca kawaler, izraelita, z gwarancją i świadectwem, poszukuje rządztwa. Wiadomość: Gęsia № 17, m. 33. 9179

Szewc krajacz bierze miary, pasuje kopyta sprzedaje w sklepie. Potrzebuje pracy. Oferty do Biura ogłoszeń, Senatorska 26, pod lit. G. X. 959r

Ślusarz-mechanik, młody, poznańczyk, szuka zajęcia. Oferty przyjmuje Kurjer Warsz. A. K. 100. 9288

Wykwalifikowana gospodyni, władająca językami russkim, niemieckim, polskim i pisząca, pragnie przyjąć miejsce do zarządu.—Adresa uprasza: ul. Furmańska 10, mieszkania 38. 9177

„Za granicę." Młody człowiek, inteligentnej rodziny, z ukończeniem wyższego zakładu naukowego, władający językami obcemi, życzy wyjechać w charakterze przewodnika; małe wynagrodzenie. Oferty: Biuro ogłoszeń, Senatorska „Zagranicę." 991r

25 rs. honorarjum za wyrobienie posady inkasenta w browarze, dystylarni lub t. p. dla człowieka średnich lat, znającego języki russki, polski i niemiecki. Dyskrecja zapewniona. Oferty składać na pocztę miejską **poste-restante pod lit. L.** 9149

b) Zaofiarowane.

Bona francuzka potrzebna, może być demi-place. Marszałkowska 67—6. 9379

Bona francuzka z dobrą rekomendacją i świadectwami potrzebna do jednego chłopczyka 9-letniego. Instytutowa 6, m. 5, od godziny 4—6-ej. 9042

Do małego majątku pod Warszawą potrzebny rządca, kawaler, z dobremi świadectwami.—Wiadomość: Żórawia 21, m. 8, od 4—6-ej. 8769

Do pracowni pończoszniczej potrzebne panienki do nauki i zwijania. Marjensztadt № 19. 9263

Małżeństwo piszące, kaucji rs. 100, potrzebne. Chmielna 43, w kantorze. 9326

Młody człowiek, posiadający patent z ukończenia gimnazjum, może być przyjęty na praktykę do jeometry rządowego na prowincji. — Wiadomość: Łączkowski, ulica Długa № 12. 8881

Osoba młoda, znająca krawiecczyznę, potrzebna do prywatnego domu. Królewska 1, zapytać Franciszkowej. 9287

Potrzebny zaraz lokajczyk. Trębacka № 15, szwajcar wskaże. 8692

Panny do ubierania kapeluszy damskich i męzkich, potrzebne zaraz do magazynu Bogusławskiego, Żabia 4. 8956

Panny do szycia kapeluszy słomkowych na maszynach i ręcznie, potrzebne zaraz do fabryki Bogusławskiego, Żabia 4. 8957

Potrzebny subjekt felczerski na wyjazd.—Wiadomość w składzie win, Długa 46. 921r

Panny podręczne i do nauki potrzebne są zaraz. Długa № 18, J. Marcinkowska. 8967

Potrzebny zdolny, praktyczny cukiernik, znający piernikarstwo. Dla porozumienia się o warunkach adresować: Kutno, Piekarnia Zdrowia. 943r

Potrzebny administrator poręczający od 2,000 do 3,000 rs., na dobrych warunkach, chrześcjanin. Wiadomość: Chłodna № 21, mieszkania 8. 9031

Panny do spódnic i staników potrzebne. Ul. Chmielna 35, m. 19. 8983

Potrzebne są panny biorące do domu szycie bielizny męzkiej i damskiej oraz uczennice. Elektoralna 33, Władysława. 8999

Potrzebna zdatna panna do krawiecczyzny na wyjazd blisko Warszawy. Wiadomość u felczera, ul. Żelazna № 85. 9293

Potrzebna bona francuzka do dzieci. Ulica hr. Berga 3, mieszk. 8. 9815

Potrzebne są maszynistki uzdolnione do bielizny i podręczne. Ulica Nowolipie № 36, mieszk. 2. 9148

Potrzebuję doświadczonej sklepowej do magazynu kapeluszy damskich. Wiadomość: Aleje Jerozolimskie 31, mieszk. 16. 9377

Pralnia, Złota № 28, potrzebuje uczennic do prasowania. 9371

Panien potrzeba kompletnie uzdolnionych do okryć. Ul. Trębacka № 7, m. 11. 9363

Potrzebna panna do bielizny i uczennica.—Ogrodowa 25—12. 9001

Potrzebni zdolni krawcy i panny do okryć damskich. Niecała 14. 9103

Potrzebna jest bona francuzka zaraz. Ulica Bracka № 4, m. 19. 8771

Poszukuje się malarki lub malarza uzdolnionego w kierunku malarstwa na wyrobach galanteryjnych, ze stałą pensją. Oferty pod wyrazem „Malarstwo" złożyć w Biurze ogłoszeń, Senatorska 26. 960r

Potrzebny jest na wieś palacz wykwalifikowany do wypalania węglem i ustawiania cegły w piecach zwyczajnych polowych. Oferty tylko z dobremi rekomendacjami można nadsyłać do kantoru Kurjera Warszawskiego pod lit. W. J. 9299

Potrzebna maszynistka do bielizny. Ulica Chmielna № 29, m. 9. 9298

Panny do kwiatów potrzebne za dobrem wynagrodzeniem. Freta 16. 9300

Potrzebna panna do szycia rękawiczek na maszynie. Chmielna 44, m. 18. 8966

Potrzebne zdolne panny do staników. Warecka 9, m. 1. 9264

Potrzebna uzdolniona panna do pudełek aptecznych. Nowogrodzka № 3, m. 12. 9265

Panny zdolne staniczarki, do palt i żakietów, potrzebne są zaraz do pracowni Zofji Sierzputowskiej, Nowy-Świat № 42. 9266

Pod Warszawę potrzebna służąca (może być niemka) do pokoju i dozoru 5-letniego chłopczyka. Erywańska 10, m. 13. 9267

Potrzebny zdolny chłopiec do cukierni. Marszałkowska 106. 9277

Potrzebna młoda panienka do wykończania gorsetów, „Aurora", Niecała № 6. 9278

Panna skromna, pracowita, z uczciwej rodziny, potrzebna jest do szycia i pomocy w zajęciu się domem. Podwale 10, m. 3. 9279

Potrzebne panny podręczne i do nauki krawatów, Nowolipie 12, m. 15. 9311

Potrzebne są panny zdatne do staników i spódnic oraz podręczne. Orla 5, mieszkania 4. 9152

Potrzebna osoba na wieś do zarządu gospodarstwem. Obożna № 8, m. 10. 9255

Potrzebne panny do szycia i do nauki kapeluszy słomkowych. Marszałkowska 143. 9156

Staniczarka wydoskonalona, 15 do 20 rs., potrzebna zaraz. Leszno 4, m. 5. 996r

Subjekt, specjalista płócien, znający języki polski i russki, potrzebny zaraz do Moskiewskiego Magazynu, Bielańska № 7. Wiadomość do 10 rano i od 7-ej wieczór. 995r

Ślusarz na sznyty potrzebny. Wiadomość: Nowowiejska 28. 9296

Uczeń potrzebny do rzeźbiarza na przychodniego. Śliska 24, m. 12. 982r

Uczeń potrzebny do cukierni. Ulica Świętojańska № 4. 9317

Ucznia przyjmę na praktykę od lat 16. Zakład pozłotniczo-dekoracyjny A. Dobrowolski, Marszałkowska 123. 9070

W zakładzie handlowym w Warszawie, przy czynnościach biurowych i kontroli, może znaleźć stałe zajęcie osoba młoda płci żeńskiej. Znajomość dokładna języków polskiego i russkiego, swobodne władanie piórem oraz wyraźne i kształtne pismo wymagane są koniecznie. Płaca miesięczna 20 rs. Zgłaszać się należy piśmiennie pod nadpisem na kopercie „Zajęcie", kantor Kurjera. 986r

Zdolne pracownice potrzebne za wysoką pensję do fabryki krawatów, Tłomackie 11, G. Taubeles. 9280

Kupno i sprzedaż.

A) Od 2 rs. 50 sukienki trykotowe ładne. Przyjmują się obstalunki na staniki trykotowe (Jersey), żakiety i ubranka dla chłopczyków w ciągu 24 godzin. Królewska № 45, mieszk. 15. 85r

Adres malarni i najtańszego w Warszawie składu porcelany St. Mioduszewskiego, ul. Szpitalna 10. 3r

Alibaba (40 zbójców), powieść ludowa, cena 15 kopiejek, do nabycia u wydawcy (Reussnera), ul. Marszałkowska 142, Warszawa. 7052

Adres: Kupuję fortepiany, pianina, zamieniam, reparacje przyjmuję. Krakowskie-Przedmieście 17, Aleksander Granke. 9351

Adres. Meble salonowe, garnitury czarne, orzechowe, szafy, kredensy, stoły, krzesła, łóżka, komody, otomany i inne. Mokotowska 59, przy placu św. Aleksandra, stróż wskaże. 7483

Aparat fotograficzny extraplatowy Fojklendera, wyższej dobroci, do sprzedania, cena bardzo przystępna. Wiadomość: Ciepła № 14, mieszk. 8. 9092

Bicykl-rower angielski, nowy, do sprzedania zaraz. Chmielna 7, wiadomość u stróża od 5—8-ej wieczór. 8723

Bilard do sprzedania, Piwna № 29, w bawarji. 9327

Cytry najtaniej sprzedaje skład instrumentów muzycznych M. Kannich, Krakowskie-Przedmieście № 85. 7254

Dziewięć obrazów olejno malowanych, do sprzedania. od godz. 12—5-ej, Nowy-Świat 4—2. 9058

Do 8-go kwietnia jest do sprzedania 4 dorożki (powozy), dwie uprzęże, 5 par sani z niedźwiedziowemi fartuchami, gruchawki, para koni, 23 koła i różne drobne przybory. Obejrzeć można: Aleja Jerozolimska № 37. 8731

Do sprzedania meble, lampy, sprzęty kuchenne. Berga 3, mieszk. 16. 9354

Do sprzedania kasa ogniotrwała większego rozmiaru, zdatna dla pp. jubilerów lub kantorów. Wiadomość: ulica Nowy-Świat № 70, u stróża. 9261

Do sprzedania bryczki różnego fasonu na żelaznych i drewnianych spodach. Ul. Leszno № 52. 8892

Do sprzedania wasągi bryczek różnego fasonu. Leszno № 52, w stelmarni. 8891

Ekstrakt mięsny Liebiga, skład główny u Karola Jacobson, Elektoralna 20. 19r

Fortepian Rönischa, pianino Seidlera do sprzedania. Krakowskie-Przedm. 64—2. 8923

Fortepiany mało używane, krajowe, zagraniczne, z poręczeniem sprzedaję. Krakowskie-Przedmieście 17. 9075

Fortepian Seidlera, jak nowy, do sprzedania. Elektoralna 8, m. 3. 8965

Fortepian zagraniczny, mało używany, rs. 280, sprzedam. Długa 25, lombard. 9350

Fortepian czarny, bardzo ładny, rs. 180.—Miodowa 17, m. 27. 9372

Fortepiany, pianina krajowe, zagraniczne, mało używane, do sprzedania i wynajęcia.—Krakowskie-Przedmieście 34, wprost Królewskiej, Tarnowski. 9385

Garnitur mebli do sprzedania, 220 rs. Senatorska [illegible], mieszk. 7. 994r

Garnitur [illegible] za rs. 40. Śliska № 6, mieszkania 15. 983r

Gordon-cetry i pontry czystej rasy, młode i starsze, do sprzedania. Leopoldyna № 4. 8998

Garnitur mebli w oprawie czarnej, pokryty jedwabiem granatowym, do sprzedania. — Nowy-Świat 4—2. 9059

Jest do sprzedania bryczka i wolant. Nowy-Świat № 25, w zakładzie kowalskim. 9061

Kostjum wiosenny z okryciem oraz aryston tanio sprzedam. Długa 38, mieszk. 24. 9310

Kasy ogniotrwałe 25%, tańsze od innych cenników. Ul. Marszałkowska 125, Sikorski. 3300

Kareta podwójna, skórą wybita, na jednego i parę koni, przydatna do miasta i na wieś, tanio do sprzedania. Aleja Ujazdowska 18, mieszkania 1. 8828

Krowa z cielęciem do sprzedania. Hortensja 2, u stróża domu. 8942

Lampa Simensa duża, która kosztowała 120 rs., jest do sprzedania za 30. Wiadomość w składzie zegarków p. K. Zawistowskiego, w gmachu teatru od Wierzbowej, wprost Niecałej. 9271

Lando w dobrym stanie. Obejrzeć można w kantorze najmu powozów firmy „Lubicz" naprzeciw hotelu Europejskiego. 8888

Łubiny, koniczynę, wykę i t. p. nasiona polecamy po umiarkowanych cenach. Mierosławski, Elektoralna 5. 952r

Meble za bezcen! Garnitur czarny orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, biuro, szeslongi, firanki. Marszałkowska № 108, od ulicy Chmielnej № 37, m. 30. 9373

Meble za bezcen! Garnitur czarny, orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, łóżka, biuro, szeslong, firanki. Złota 3, róg Zgody, czwarty dom od Marszałkowskiej, mieszkania 4. 9118

Meble rozmaite, nowe i używane, trwałej roboty, tanio sprzedaje Makow, ulica Solna 9. 9109

Meble, garnitury, otomany, szeslongi, sofy, szafy, komody, łóżka, biurka i inne po niepraktykowanie niskich cenach. Krakowskie-Przedm. 10, m. 6, wprost św. Krzyża. 9341

Meble po zwiniętym magazynie, rozmaite garnitury, otomany, szeslongi, szafy, kredensy i inne za bezcen. Świętokrzyska 16, m. 13, w bramie na lewo. 9353

Meble za bezcen! Urządzenie do sypialni, jadalni oraz salonu, garnitury czarne, orzechowe, fantazyjne, otomany, szeslongi. Przyjmuję obstalunki tapicerskie i stolarskie. Marszałkowska 104, m. 25. 9325

Maszyna Singera oryginalna za 22 rs. do sprzedania. Ogrodowa 50, m. 25. 9362

Maszyny Singera, Pollacka i Smidta, ręczne Wilsona w dobrym stanie, u mechanika, Nowy-Świat № 52, 1-sze piętro od frontu. 9344

Masło prawdziwe litewskie po 21, 23 i 25 kop. funt, sprzedaje się najmniej 3 funty, oraz sery litewskie po 25 kop. funt we wtorki, czwartki i piątki od 9 do 2-ej. Ul. Złota № 8, w podwórzu, pierwsza sień, z bramy na lewo, parter. 987r

Maneż dwukonny do sprzedania w fabryce, Nowowiejska 28. 9297

Okno firanek od rs. 1.25 do rs. 10.50 poleca po cenach fabrycznych skład dywanów, ulica hr. Kotzebue № 2, róg Wierzbowej. 7192

Otomana do sprzedania. Żelazna 48, mieszkania 24. 9251

Pianino nowe, najnowszego systemu, tanio do sprzedania. Długa 35, m. 5. 9068

Pianino zagraniczne, prawie nowe, tanio do sprzedania. Chłodna 8, m. 3. 9022

Pianino amerykańskiego systemu do sprzedania. Elektoralna 8, m. 3. 8964

Pianino. fortepian sprzedaję, wydzierżawiam wyjątkowo przystępnie, strojenia, reparacje. Jerozolimska 84. 9345

Portmonetki, portfele, teki, port-cigarres, port-visites etc. sprzedaję tanio oraz przyjmuję wszelkie reparacje i odnawianie takowych. Elektoralna 6, m. 8. 9316

Rower cały na gałkach sprzedam. Chłodna № 8, m. 20. 9185

Struny na cytry w najlepszym gatunku 12 sztuk za rs. 1 w składzie instrumentów muzycznych, Krakowskie-Przedm. № 85. 7253

Skrzypce stare kupuję, bez względu na to, w jakimby się znajdowały stanie. Krakowskie-Przedmieście № 85, m. 4. Zastać można w każdej porze. 7255

„**Sejm** czteroletni" Kalinki, całość lub pojedyńcze tomy, poszukuje księgarnia Kolińskiego, Marszałkowska 122. 9268

Skrzypce z pudełkiem, pulpit i nuty za bezcen do sprzedania. Miodowa 13, m. 7, od 9 do 4-ej. 9047

Tokarnię ładną, amatorską, sprzedam. Hoża 5, mieszk. 23, po 2-ej. 9283

Wolant do sprzedania. Wiadomość: Obożna № 7. 9063

Wyżła rasowego 10-miesięcznego, tresowanego, sprzedam. Hoża 20, m. 8. 9260

Zegarki srebrne od 12 rs. anker i stalowe od 8 rs. otrzymano i poleca z gwarancją dwuletnią K. Zawistowski, zegarmistrz w teatrze. 985r

4 dorożki z końmi i uprzężą razem lub częściowo do sprzedania. Nowogrodzka № 2, skład węgla. 9024

Interesa handl. i mająt.

A) Rzadka sposobność nabycia bardzo tanio ładnego, niewielkiego majątku ziemskiego. Wiadomość: Świętojańska № 8, od godz. $2^1/_2$ do $4^1/_2$. 9173

Bufet na stacji kolejowej do wydzierżawienia. Krakowskie-Przedmieście 53, mieszkania 4. 9121

Do sprzedania sklep rękawiczniczo-galanteryjny na jednej z pryncypalnych ulic, z wyrobioną klijentelą, z towarem lub bez. Oferty pod „Sprzedaż" do Biura ogłoszeń pp. Rajchmana i Frendlera, Senatorska 26. 992r

Do sprzedania lub wydzierżawienia plac na Nowej Pradze, w miejscu targowem, tanio. Żelazna 72, m. 11. 9336

Dom frontowy, oficyna, wozownia, komórki, w mieście Kałuszynie, obok kościoła, w pięknej miejscowości, letnie mieszkania, 6 morgów ziemi, 2,000 rs. Czerniakowska 4. 9304

Do odstąpienia sklep galanteryjno-norymberski, egzystujący około 10-iu lat z powodzeniem. Nowy-Świat 23. 984r

Dzierżawy. Dwa folwarki po włók około 30 w okolicach Warszawy, do wydzierżawienia zaraz lub od 1-go lipca. Wiadomość: Wspólna № 10, mieszk. 4, w godzinach rannych lub od 3—4-ej po południu. 9306

Do 2,000 potrzebuję, gwarancja sumą depozytową lub innemi pierwszych numerów hypoteki albo cesja. Oferty: Kurjer Warszawski „Emerytowi." 9285

Do sprzedania majątek ziemski w gub. wołyńskiej. W Hotelu Europejskim szwajcar adres wskaże. 9199

Do sprzedania z wolnej ręki, bez pośrednictwa, z powodu śmierci właściciela, jeden z większych składów farb malarskich w Warszawie przy ulicy Marszałkowskiej № 112, istniejący od lat 15 w jednem i tem samem miejscu.—Wiadomość na miejscu. 8700

Dom drewniany do sprzedania w bliskości Nowego-Światu. Wiadomość w sklepie blacharskim, Mazowiecka 5. 8112

Dom narożny z placem przy ul. Marszałkowskiej 55, do sprzedania za rs. 30,000. Posesja ta ma łokci kwadr. 4,400, frontu od ulicy 148 łokci. 8111

Dwa młyny wodne obok stojące, o czterech i dwóch gankach, dwie pary walcy francuzkich, przerabiające do 17,000 korcy rocznie, do wydzierżawienia od 1 Października. Informacje udzieli Dominium Borki przez Radzyń. 8695

Do sprzedania dystrybucja ze sklepem spożywczym. № 19 Podwal. 8736

Do sprzedania zaraz dwie włóki ziemi pszennej, pięć wiorst szosą od Nowo-Mińska, budynki w porządku. Ołtuszewski w Ładzyniu. 944r

Do odstąpienia interes korzystny dla ludzi familijnych. Wiadomość: Podwal № 20, w składzie trumien. 9044

Folwark 514 morgów, w czem trzy włóki lasu, zabudowania gospodarcze etc. zamienię na gotówkę lub dom w Warszawie. Wiadomość: Marszałkowska 123, m. 16. 9072

Interes doskonale procentujący, z klijentelą od lat kilkunastu wyrobioną, jest do nabycia. Kapitał potrzebny około 6,000 rs. Wiadomość: Krucza 16, mieszkania 2, między 5—6-tą wieczorem. 9229

Kupię mały interes handlowy na prowincji. Oferty dla „Wacława" przyjmuje Kurjer Warsz. 8608

Krowiarnia do sprzedania. Ulica Złota № 40. 9190

Krowiarnia do sprzedania. Nowogrodzka 23 930r

Kolonja ośmiomorgowa pod Warszawą, z nowemi zabudowaniami, 300 drzew owocowych, krzewów i t. p., jest do odstąpienia.—Wiadomość: Wilcza № 53, m. 13, od $4^1/_2$—$5^1/_2$ po południu. 8972

Majątek ziemski włók 34 do sprzedania z wolnej ręki lub zamiany na dom w Warszawie. Wiadomość u Laskowskiego Leona, ul. Twarda 48, od 8 do 10-ej rano i wieczór. 9077

Magle systemów angielskich, wiedeńskich, najnowszych konstrukcyj, oraz magle pokojowe buduje A. Schancenbach, Aleksandrja № 19. 9367

Majątek z lasem oraz majątek kilkunastowłókowy z ładną rezydencją, do sprzedania. Nowy-Świat 27, mieszkania 8, do 11-ej, od 3 do 6-ej. 9305

Magle do sprzedania. Ulica Nowogrodzka № 9. 9272

Magle w dobrym stanie, w punkcie dobrym, do sprzedania. Ul. Dzielna № 8. 9312

Potrzebny wspólnik z kapitałem rs. 1,000 do zakładu restauracyjnego u wód na sezon letni. Wiadomość: Dzika 1, m. 2. 9219

Place (bezczynszowe), Dzielna 73, do sprzedania od 77 kop. łokieć, w bliskości budować się mającego kościoła, przy wodociągach. 9146

Poszukuje się dzierżawy browaru lub piwowara na roczną pensję. Zgłaszać się listownie do zarządu dóbr Poryck, gub. wołyńska. 8889

Poszukuję kupna apteki z obrotem 4,000 do 6,000 rs. Wiadomość: Widok 15, mieszkania 8. 963r

Posesja w Sielcach za rogatką Belwederską, wprost parku, otoczona staremi drzewami, do sprzedania lub wydzierżawienia, zdatna na restaurację, cukiernię lub na fabrykę; przystanek tramwajów przed samą posesją. Wiadomość: K. Mantey, Świętokrzyzka 8. 9110

Plac narożny na Nowej Pradze, 1,600 łokci, do sprzedania po 40 kop. łokieć. Wiadomość: Krakowskie-Przedmieście № 16, m. 8. 9157

Posesja 34,672 łokcie □, z 3-a domami, komórkami, 30 kop. łokieć. Ulica Czerniakowska 4. 9303

Restauracja, szynk, lodownia, piekarnia, sklep kolonjalny, pod Warszawą, przy stacji, do wydzierżawienia. Miejscowość zaludniona. Wiadomość: Mazowiecka 16, dystrybucja. 8963

Rubli 6,000 do ulokowania na dom, I-szy numer po Towarzystwie miejskiem, na 7%.—Wiadomość: Miodowa № 12, m. 13, od godz. 1 do 2-ej. 9366

Sumy hypoteczne, pretensje spadkowe nabywam. Karmelicka 1, Apfelbaum, pomiędzy 4—6-tą. 7630

Skład węgli do odstąpienia. Ul. Przemysłowa № 31. 9250

Sprzedam lub zamienię na dom w Warszawie młyn wodny walcowy z olejarnią, na dobrej i stałej wodzie, może być przerobiony na jaką fabrykę, dwie mile od Nowo-Mińska. Leszno № 52, m. 9. 8893

Sklep spożywczo-dystrybucyjny z powodu dwóch interesów do sprzedania. Ul. Leszno № 69. 8311

Sklep spożywczo-dystrybucyjny sprzedam zaraz z powodu choroby. Żórawia 5. 9337

Sto rubli pożyczyć pragnie młody człowiek, pobierający stałą etatową pensję, na dobry procent. Gwarancja zapewniona. Oferty pod sig. „Sto" w kantorze Kurjera. 9329

Sklep wiktuałów do sprzedania za bardzo przystępną cenę. Ulica Chmielna № 25, wiadomość u stróża. 9319

Sklep mydlarski i farby malarskie do sprzedania. Marszałkowska № 80. 9313

Sklep spożywczy w dobrym punkcie do sprzedania. Ul. Świętokrzyzka 19. 9256

Sklep wiktuałów do sprzedania. Ul. Twarda № 49. 981r

Sklep z dużym pokojem 7 rs. miesięcznie.—Czerniakowska 4. Tamże ogród do wydzierżawienia. 9302

Sklep spożywczy z dystrybucją i kantorem pism do sprzedania. Twarda № 54. 9259

Skład wódek dobrze prosperujący z powodu wyjazdu za granicę na przystępnych warunkach zaraz do sprzedania. Wiadomość w dystylarni W-ych Patschke i Troszel. 9270

Skład nici egzystujący od lat 14, do sprzedania. Róg Świętojańskiej i Placu Zamkowego. 9045

Sprzedam z ustępstwem 10% sumę hypoteczną 1,980 rs. na 1-ym po Towarzystwie numerze majątku ziemskiego lokowaną. Wiadomość: Złota № 16, mieszk. № 17, zrana od 10-ej do 12½. 9039

Szynk do odstąpienia. Wiadomość w restauracji, Złota № 16. 8985

Szynk w dobrym punkcie i dobrze procentujący, z powodu otrzymania posady, natychmiast do odstąpienia, na bardzo dobrych warunkach.—Wiadomość: Twarda № 46, mieszkania 2, w każdym czasie. 8725

We wsi Grzmiąca, 10 wiorst od Grodziska, przyjmuje się na letnie pastwisko źrebaki i wszelką jałowiznę po rs. 5 od sztuki. Bliższa wiadomość na miejscu, stacja pocztowa Grodzisk. Tamże jest do sprzedania klacz i ogier bułane za rs. 300. 8886

Wspólnika inteligentnego z kapitałem rs. 3,000 do 5,000; poszukuje się do intratnego interesu dającego pewne zyski.—Oferty sub Wspólnik Kurjer Warsz. 8670

W Aleksandrowie Pogranicznym do sprzedania plac budowlany, ulica pryncypalna, 1½ morgi, z domkiem i ogrodem owocowym.—Wilcza 27—2. 9328

Wspólnik z kapitałem od 12,000 do 30,000 rs. potrzebny do poważnej fabryki maszyn, egzystującej od lat kilkunastu i nie mającej u nas i w Cesarstwie konkurencji. Oferty przyjmuje Kurjer Warsz. pod lit. B. D. 30. 9343

Z małym kapitałem można nabyć magazyn mód, istniejący od lat 30 przy najpryncypalniejszej ulicy. Wiadomość w Biurze ogłoszeń, Senatorska № 26. 978r

Willa w Nowym Grodzisku, w pięknym ogrodzie, posiadająca 6 pokojów, przedpokój, kuchnię i dużą werendę, jest do sprzedania lub wynajęcia. Cena rs. 4,800, najmu 350 rs. Wiadomość: Nowe-Miasto № 8, u właściciela domu. 8570

Za rogatką Belwederską, naprzeciw Promenady, ulica Łazienkowska № 9, do sprzedania tanio 7 placów po 4,000 łokci, łokieć 30 do 40 kop. 8635

Z powodu nieprzewidzianych okoliczności jest do sprzedania handel win i towarów kolonjalnych, w dobrym punkcie egzystujący przeszło lat 30. Życzący sobie takowy nabyć, raczą zostawić swój adres w Biurze pp. Rajchmana i Frendlera pod wyrazem „Handel." 954r

25%. Chrześcjanin, zdrów, inteligentny i pracowity, mający 15.000 rs. gotówką, może mieć rocznie około 3,750 rs. czystego dochodu, kupując za 12,500 rs. sam lub ze wspólnikiem interes fabryczno-handlowy, egzystujący w Warszawie od 12 lat, z liczną klijentelą; 2,500 rs. pozostaną jako wystarczający kapitał obrotowy. Oferty i referencje poste-restante „F. C. 1,500." 9136

Lokale.

A) A. Wróblewski i S-ka, kantor przewozowy, Trębacka 11, Filja Nowy-Świat 12. Załatwia przeprowadzki, opakowania, przewóz mebli. 38r

Do wynajęcia każdego czasu salon elegancko umeblowany i pokój sypialny z balkonem, razem lub oddzielnie, może być z całodziennem utrzymaniem. Chmielna № 44, mieszkania 3. 9355

Do wynajęcia od 1 lipca sklep i warsztat z pomieszkaniem po rzeźniku, wraz z całem urządzeniem gospodarczem i oddzielnem podwórkiem stanowiącem odrębną całość. Lokal ten może być przydatny na piekarnię lub fabrykę. Ulica Długa 46 9294

Dwa elegancko umeblowane pokoje, duże, z oddzielnym przedpokojem, do wynajęcia w każdym czasie. Chmielna 23, m. 3, front, 1-e piętro. Zastać od 3—5 po południu lub do 10-ej rano. 9332

Do wynajęcia od 1 lipca oficyna piętrowa, oddzielna, na obszerne składy lub drukarnię, litografję i t. p. Hotel Litewski, Nowo-Senatorska 7, u rządcy. 8508

Każdej chwili do wynajęcia, od frontu drugie piętro, dwa pokoje, przedpokój, góra, inne dogodności, może być wspólna kuchnia. Wiejska 11. 9105

Krakowskie-Przedmieście 7, mieszkania 28. Trzy pokoje umeblowane, fortepian, obsługa. 9093

Lodownia do wynajęcia, przy ulicy Żelaznej. Wiadomość w lasku na Czystem. 8826

Letnie mieszkania w posesji Glinki, 9-ta wiorsta za rogatką Moskiewską, przy stacji Wawer. Wiadomość: Aleja Jerozolimska 70, u szwajcara i na miejscu. 8639

Letnie mieszkania nad Wisłą, z przystankiem statku parowego, w uroczej miejscowości, w parku do wynajęcia. Wiadomość u stróża, Smolna 9. 8996

Lokal parterowy, 7 pokoi, za 650 rs., do wynajęcia od 1 kwietnia. Wysoka - Smolna № 22. 8699

Lokal potrzebny od 1 lipca dla 2-ch osób, 4 pokoje, kuchnia i pokój dla służby z wygodami, na parterze, lub 1-m piętrze, blizko linji tramwajów, w cenie rs. 500. Oferty: Miodowa 15, m. 2. 8846

Mieszkanie kawalerskie 1 lub 2 pokoje z usługą, samowarem od 8-go kwietnia r. b. za 8 i za 10 rs. miesięcznie może być z obiadami za zgodą, przy inteligentnej starszej osobie. Twarda № 6, stróż wskaże. 9291

Nauczycielka szuka pomieszczenia niedaleko placu Teatralnego. Oferty: kantor Kurjera Warsz. „A. A. 2". 9357

Od 1-go lipca do wynajęcia przy ul. Wierzbowej № 6: 1 sklep obszerny o trzech otworach, z małym pokojem obok; 1 lokal składający się z 8-u pokojów, przedpokoju, kuchni, łazienki, waterklozetu i t. d., 2-e piętro, front. Tamże w każdym czasie piwnice do wynajęcia. Wiadomość u rządcy. 8691

Od połowy kwietnia lub pierwszego maja r. b., z powodu wyjazdu jest do wynajęcia na pierwszem piętrze 5 pokoi i kuchni, umeblowane, ze wszystkiemi wygodami na pół roku. Ulica Chmielna 8, mieszk. 4. 9213

Od 1-go maja odstąpię 2 pokoje, przedpokój, usługa. Hortensja 7—17.—Tamże meble do sprzedania. Zastać można w godzinach przedpołudniowych. 9331

Od 1-go lipca 7 pokojów na parterze z urządzeniem gazowem z wodociągiem i 2-ma suterynami; 3 pokoje na 1 piętrze. Tamże potrzebny rządca do prowadzenia meldunków. Ulica Mylna № 9. 9348

Od 1-go lipca 5 i 6 pokoi eleganckich z 2-ma balkonami etc. Oboźna 5, gdzie lecznica dawniej d-ra Brodowskiego. 8905

Od 1-go kwietnia 1 pokój z kuchnią od 8 do 11-tu; 2 pokoje z kuchnią rs. 13; sklep wiktuałów rs. 9; pokoje kawalerskie. Pańska № 86. 8679

Odnajmę pokój z przedpokojem, z meblami, Przejazd, pierwsze piętro, front. Ofety: N. S. kantor Kurjera. 8859

Poszukuję mieszkania 6—7 pokoi, parter, pierwsze piętro, ogródek, Nowy-Świat lub sąsiednie ulice. Oferty: „Jan" Kurjer Warszawski. 8650

Pokój słoneczny, z usługą 10 rs. miesięcznie. Erywańska 5, mieszkania 17. Przedpokój wspólny. 9218

Pokój frontowy, meble, usługa, samowar, na żądanie całodzienne utrzymanie, zaraz do wynajęcia. Marszałkowska № 120, mieszkania 7. 9323

Pokój umeblowany, usługa, samowar, wejście frontowe, do wynajęcia. Nowy-Świat 4—2. 9338

Pokój wspólny dla studenta tanio. Hoża 10, u stróża. 9368

Pokój frontowy przy familji za 6 rs. Marszałkowska 83—20. 9374

Pokoiku taniego, oddzielnego lub wspólnego poszukuje urzędnik. Odpowiedź: kantor Kurjera pod „Juljusz". 9290

Potrzebny od 1-go lipca r. b., lokal słoneczny 5—6 pokoi i t. d., w stronach ulicy Marszałkowskiej. Adres: L. Moczarski, 49, Aleja Jerozolimska. 9378

Pokój z meblami do najęcia. Ul. Chmielna № 44—7. 9369

Pokoik elegancki, ze wspólnym przedpokojem, parter od frontu, dla osoby przyzwoitej, do wynajęcia za rs. 7. Wspólna № 5, mieszkania № 1. 8968

Potrzebny zaraz pokój z osobnem wejściem, za rs. 6. Oferty pod „Pokój kawalerski" Kurjer Warszawski. 9046

Pokój umeblowany, zaraz do wynajęcia. Krakowskie-Przedmieście 5, m. 25, pałac hr. Krasińskich. 9087

Salonik, dwa pokoje, przedpokój, kuchnia, wygódka na parterze. Hortensja № 5, mieszkania № 17, od 8-go kwietnia do wynajęcia. Wiadomość u stróża. 9273

Stajnie murowane, wozownie i mieszkania do wynajęcia. Marszałkowska 35. 9308

Trzy pokoje, przedpokój i kuchnia, od frontu na parterze, potrzebne od 1-go lipca w okolicach placu św. Aleksandra do Pięknej. Wiadomóść: Hoża 16, mieszk. 2. 9312

W każdym czasie 6 pokoi, salon stiukowy, z lustrami w ścianach, alkowa, wanna, parter 950 rs. rocznie; od 20-go kwietnia 8 pokoi, alkowa, wanna, 1-sze piętro, 1,200 rs.; od 1-go lipca 6 pokoi, wanna, 2-ie piętro 750 rs. Piękna 5. 9275

Zaraz dwa pokoje, kuchnia lub salon do wynajęcia, Nowy - Świat. Wiadomość Nowogrodzka 18.—Kornicłowicz, od 3—7. 8329

Z powodu wyjazdu do wynajęcia trzy pokoje, przedpokój od 15 maja. Wiadomość: Żórawia 24, m. 4, od 4 do 6-ej. 8127

Żądane mieszkanie: 5 pokoi i 3 pokoje w ulicach od Alei Jerozolimskiej do hr. Berga. Oferty: ul. Włodzimierska 14, mieszkania 19. 9295

1 i 2 pokoje z kuchnią do wynajęcia od 1-go kwietnia r. b. Nowolipie 17, u właściciela domu. 8716

2 pokoje z dużą kuchnią, na 1-m piętrze, do wynajęcia tanio od 8 kwietnia. Ulica Łucka № 6. 8697

7 pokojów, przedpokój i kuchnia do wynajęcia od 1 kwietnia r. b. Ulica Warecka № 10. 8688

Doniesienia rozmaite.

Akuszerka Bukowska przyjmuje na słabość, czas dłuższy lub kurację, bez legitymacji, z umieszczeniem dziecięcia. Bednarska № 21. 8896

Akuszerka przyjmuje na słabość, czas dłuższy lub kurację, w oddzielnym lub wspólnym pokoju. Krucza 38. 8841

Akuszerka przyjmuje panie na czas dłuższy, potrzebujące dyskrecji bez legitymacji. Zaopatrzona utensyljami gwarantującemi zdrowie położnic, udziela porad swojej specjalności. Słabość, umieszczenie dziecka od 15 rub. Pokoje oddzielne. Chłodna 24. 9081

Akuszerka Dombrowicz, b. starsza przytułku położniczego, przyjmuje chore panie—i zamówienia w miejscu i na wyjazd. Róg Marszał. Chmielna 44, mieszkania 5. 936

Akuszerka z dyplomem medyko-chirurgicznej akademji, zaopatrzona w utensylja gwarantujące zdrowie położnic, przyjmuje panie na słabość i czas dłuższy, bez legitymacji, radzi w zakresie swej specjalności, przyjmuje zamówienia, słabość od rs. 15, umieszczenie dziecka. Widok № 7, m. 2. 9375

Akuszerka Sobieska przyjmuje na słabość lub kurację. Żórawia 9. 8435

B) L. C. Bronikowska, Erywańska 18, poleca kołdry gotowe, jak również na zamówienie; towary podszewkowe i norymberskie, oraz halki wiosenne. 777r

Chcę egzercytować się na obcym fortepianie. Hortensja 3, m. 6. 9358

Człowiek familijny, ciężko pracujący umysłowo na utrzymanie, prosi o pożyczkę 100 rubli na spłacenie długów lichwiarskich, szarpiących go strasznie. Łaskawe oferty pod lit. Co. 100. przyjmuje kantor Kurjera. 9113

„Dentor." Niezbędny środek dla konserwowania ust, dostać w składach aptecznych, perfumerjach. 927r

Doktór potrzebny do Uściługa, gubernja Wołyńska, pensja stała 200 rs. Bliższe szczegóły na miejscu w aptece. 9320

Fasony wszelkie do nabycia, ubieranie kapeluszy i fryzowanie piór, po cenie przystępnej. Chmielna 12—9. 9198

Filtry Albert do wody, które każdy może otwierać i oczyszczać dowolnie, zabezpieczają najlepiej od wszystkich chorób zaraźliwych; 3 medale srebrne. Jedyny skład w Magazynie Francuzkim, ul. Berga 8. 9381

Grudę, opoje, liszaje, parchy, usuwa Australskie mydło Restytucyjne. Mierosławski, Elektoralna 5. 950r

Karbowanie, plisowanie nie odbywa się nadal na Senatorskiej, przenioslem na Niecałą 12. A. Brochocki. 9085

Mamki sztuczne francuzkie działające również łatwo, jako pierś matki 90 kop. Tapioka brazylijska, najlżejszy i najpożywniejszy pokarm dla małych dzieci, dla rekonwalescentów i dla osób cierpiących na katar żołądka, gotuje się na mleku lub na rosole, ilość na osobę łyżeczka deserowa, pakiet półfuntowy francuzki 35 i 50 kop. Sprzedaż w Magazynie Francuzkim, ul. hr. Berga 8. 9380

Magazyn jubilera taksatora lombardu rządowego W. Mielczarskiego, obecnie Senatorska 10, obok Penkali, (dawniej Miodowa 2), dla prędszego orjentowania się znaki ponsowe. 7361

Mleko codziennie świeże dostawiam po 30 kop., w większych ilościach po 27½ kop. Chmielna 47, mieszk. 14, prawa oficyna. 9316

Nowy-Świat 4. Pracownia sukien, okryć damskich Pauliny Stokowskiej. Ceny przystępne. Fasony paryzkie. 990r

Najmodniej ubieram kapelusze od 30 kop. Zgoda № 5, m. 16. 9128

Oszczędność. Najpiękniej odświeża, przerabia, pierze chemicznie, farbuje odzież męzką, źle skrojonej nadaje formę modną. Pierwszy zakład reparacyjny. Marszałkowska № 143. — Jan. 9386

Obiady gospodarskie na maśle. Chmielna 8, mieszkania 9, 1-e piętro front. 9178

Obiady prywatne, cena przystępna. Daniłowiczowska № 8 nowy, m. 23. 9274

Przyjmuje wszelką krawiecczyznę damską, przystępnie, wykończam prędko. Wilcza 6—8. 9057

Rs. 10 nagrody. We wtorek d. 31 marca zaginęła szpilka złota, wyobrażająca ukośnie położoną rączkę z brylancikiem w palcach. Jest drogą pamiątką. Ktoby mógł wskazać gdzie takowa się znajduje otrzyma powyższą nagrodę. Dyskrecję zapewniam. Pp. jubilerów oraz lombardy uprasza się o zwrócenie uwagi i zawiadomienie: ul. Pańska 86, W-na Izabela Kulesza. 9276

Strojenie fortepianów, oraz wszelkie reparacje fortepianów przyjmuję. Wiadomość: ulica Leszno № 71, w sklepie spożywczym. 9025

Sowitą nagrodę otrzyma ten, kto odprowadzi psa mopsa wabiącego się „Matłach," Marszałkowska 110. Dystrybucja. 9359

„Tani magazyn" gotowych kapeluszy damskich, poleca wielki wybór. Ceny najniższe. Wielka 52, dom własny. 7732

W przejeździe Aleją Ujazdowską róg Wilczej zgubiono parasol jedwabny ze srebrną rączką, na niej baronowski herb. Uczciwy znalazca odda: Mazowiecka 4, m. 4, za wielką nagrodą. 9163

Warszawski zakład kucia koni od lat 30 Antoniego Stadnickiego i Feliksa (Syna), nagrodzony medalem w roku 1867, Nowolipki 16; kucie kopyt wadliwych. 6582

Ząbki rozmaite w rozmaitych materjach wycinają się. Senatorska 19, mieszkania 7.—C. Leski. 8644

Zabawki zagraniczne, krajowe, zawsze świeże, ładne, tanie. Największy wybór w magazynie francuzkim, ulica Berga 8. 9384

35 kop. „Zabójstwo Marji Wisnowskiej," (dokładne sprawozdanie sądowe), jest do nabycia w księgarniach i kioskach—skład główny w księgarni Centnerszwera: Marszałkowska 147. 9347

W drukarni *Kurjera warszawskiego*.—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 9). Дозволено Цензурою Варшава 24 Марта (5 Апрѣля) 1891 г.
Redaktor Franciszek Olszewski.—Wydawcy: Wacław Szymanowski i Antoni Pietkiewicz (Adam Plug).